

Wrzesień w mieście  
Felieton Prezydenta Miasta Krakowa

Festiwal Szkockiej Kraty  
Kraków ma swój tartan

# KRAKÓW.PL

Nr 15 (205), 27 września 2017

egzemplarz bezpłatny, ISSN 1898-9039

The background image shows a vibrant scene in Krakow. On the left, the tall, Gothic spire of the Krakow Cathedral (Katedra Główna) rises against a clear blue sky. In the foreground, a fountain with multiple jets of water is active. Several pigeons are captured in motion, some landing on the fountain's edge and others in flight. The overall atmosphere is bright and lively, reflecting the 'creative pulse' mentioned in the title.

## Zmierzmy kreatywny puls Krakowa

16/10/2017 godz. 19:00

# KROKE

**ICE KRAKÓW**

Sala Audytoryjna / ul. Marii Konopnickiej 17



foto: Jacek Dyląg

**& przyjaciele**  
**Anna Maria JOPEK**  
**Tomasz STAŃKO**  
**Zohar FRESCO**  
**Stawek BERNY**

**Jubileusz  
25 lecia**



bilety: 80, 100, 120, 140 zł

Bilety do nabycia: [www.eventim.pl](http://www.eventim.pl)

infoKraków, ul. św. Jana 2, tel. 12 354 21 25

oraz w salonach Empik, Saturn, MediaMarkt w całej Polsce

organizator: Agencja Muzyczna TOMLA, Monika Lato

**nowe wydawnictwo o KROKE**





## 6. Helsinki, Mannheim, San Sebastian, Sewilla i Tajpej, a teraz także Kraków. Nasze miasto jako pierwsze w Polsce dołączy do elitarnego grona ośrodków miejskich, które realizują program badania Indeksu Kreatywnego Miast.



## 14. Kilkumiesięczne przygotowania do Festiwalu Szkockiej Kraty dobiegają końca. Szkockie święto w naszym mieście rozpocznie się już za kilka dni, więc zapraszamy mieszkańców Krakowa i turystów do aktywnego w nim udziału.

### INDEKS MIAST KREATYWNYCH

#### 6. Zmierzymy kreatywny puls Krakowa

O Indeksie Kreatywnych Miast

#### 9. Miasta muszą sprzyjać kreatywności

Rozmowa z Charlesem Landrym

### MIASTO

#### 10. Krótko i na temat

#### 11. Co zrobić ze śmieciem?

Elektrobrygada odbierze odpady

#### 12. Wrzesień w mieście

Felieton Prezydenta Miasta Krakowa

#### 13. Kalendarium Prezydenta Miasta Krakowa

#### 13. Aplikacja oprowadzi widzów po TAURON Arenie Kraków

Interaktywna podróż po obiekcie

#### 14. Festiwal Szkockiej Kraty

Kraków ma swój tartan

### ROK TADEUSZA KOŚCIUSZKI

#### 15. Kościuszkowo – bohater nieprzeciętny

Zaproszenie na wystawę w MHK

#### 15. Poznaj Kościuszkę!

Wykłady, spacer tematyczny, debaty...

#### 16. Piątka dla Kościuszki!

Pięć kilometrów w rocznicę

### SPORT

#### 16. Rowem do pracy

Zamień auto na rower

#### 17. Chińska sztuka walki dla wszystkich

Młodzi z pasją

### DLA SENIORÓW

#### 18. Komunikacyjne ABC dla seniorów

O warsztatach dla osób starszych

#### 18. Zawody wędkarskie o puchar prezydenta

Wędkowanie w dobrym towarzystwie

#### 18. Miejsca przyjazne seniorom

Już wkrótce nabór do VII edycji programu

### RADA MIASTA KRAKOWA

#### 19. Okiem Przewodniczącego

Nie jesteśmy panami wszystkich sumień

#### 20. MPO przygotowuje się do zimy

Radni z wizytą w MPO

#### 20. Fundacja, która zachęca do myślenia

O działalności Homo Homini im. Karola de Foucauld

#### 21. Edukacja w Finlandii

Felieton radnej Małgorzaty Jantos

#### 22. Dlaczego lubię Kraków? – miasto malowane oczami dziecka

Kolejna edycja Konkursu Krakowskiego

#### 23. Głos Dzielnic

### HISTORIA

#### 24. Mażoretki i Straż Grobowa...

...czyli Międzynarodowe Targi Sztuki Ludowej

#### 25. Kalendarium krakowskie

#### 26. Ogłoszenia



Wydawca: Urząd Miasta Krakowa, Biuro Prasowe, 31-004 Kraków, pl. Wszystkich Świętych 3-4  
Adres redakcji: pl. Wszystkich Świętych 3-4, pok. 154, I piętro, tel. 12 616-13-86, e-mail: redakcja@um.krakow.pl  
Redaktor naczelna: Beata Klejbuk-Goździalska; sekretarz redakcji: Agata Włodarczyk  
Współpracownicy: Jan Machowski, Michał Kozioł, Katarzyna Krasoń, Tadeusz Mordarski, Małgorzata Stuch, Paweł Waluś,  
Beata Sabatowicz, Magdalena Bartlewicz, Błażej Siekierka, Katarzyna Maleta-Madejska  
Zdjęcia: Bogusław Świerzowski, Wiesław Majka. Okładka: fot. Bogusław Świerzowski  
Projekt graficzny: Pro Art Studio. Korekta: Magdalena Kędzierska-Zaporowska. Skład i łamanie: Pro Art Studio  
Druk: Drukarnia Legra sp. z o.o. Nakład: 40 tysięcy egz. ISSN 1898-9039

### Sposób dystrybucji dwutygodnika miejskiego KRAKÓW.PL:

Dwutygodnik KRAKÓW.PL można otrzymać w budynkach Urzędu Miasta Krakowa przy pl. Wszystkich Świętych 3-4, ul. Grunwaldzkiej 8, ul. Lubelskiej 27, w Rynku Podgórkim 1 i 2, na os. Zgody 2, przy ul. Stachowicza 18, al. Powstania Warszawskiego 10, ul. Wielopole 18a, ul. Wielickiej 28a, ul. Sarego 4 oraz w szpitalach miejskich i siedzibach jednostek miejskich. KRAKÓW.PL otrzyma także w sieci saloników prasowych KOLPORTER S.A.: al. 29 Listopada 95, ul. Konfederacka 1, al. Pokoju 20, ul. Wystouchów 22a, ul. Wystouchów 27, ul. Kamieńskiego 1b, ul. Długa 63, ul. Beskidzka/Witosa 28, ul. św. Tomasza 25, ul. Librowszczyna 4, ul. Krowoderska 24, ul. Kalwaryjska 42, ul. Książna (Biedronka), ul. Stoneckiego 9, ul. Powstańców 34c, ul. Kościuszki 17, os. Bohaterów Września 58, ul. Misiołka 1, ul. Jerzmanowskiego 12, ul. Nowohucka 52, al. Krasiciego 30, ul. Bora-Komorowskiego 31, ul. Pawia 5, ul. Nowohucka 33a, ul. Cwiklińskiej 18, ul. Wadowicka 6.

W dniu ukazania się numeru, w godzinach porannych, dwutygodnik rozdawany jest na rondzie Grunwaldzkim, Mogiłskim, Matecznego, na skrzyżowaniu al. Słowackiego / Prądnicka oraz pod Teatrem Bagatela.

Kolejny numer KRAKOWA.PL ukaże się **11 października.**



fot. Bogusław Świerczowski

# A gdzie mam parkować?!

**W**iele kontrowersji wzbudziły – dyktowane decyzją wojewody małopolskiego – zmiany w Strefie Płatnego Parkowania (SPP). Do tej pory jedynie śledziłam dyskusje, fora, wymianę argumentów (bądź inwektyw), ale w końcu postanowiłam też zabrać głos. Choć nie mieszkam w centrum miasta, to jednak z tego centrum korzystam, będąc tu niemal każdego dnia tygodnia. Rowerem, tramwajem czy autem. Lub pieszo.

No właśnie, pieszo. Nie ukrywam, kiedy dowiedziałam się, że chodniki w centrum wreszcie będą miały dwa metry – bardzo się ucieszyłam. I ucieszył się każdy, komu nieobce jest przeciskanie się między autami na chodniku, walka z wózkami („Zmieści się? Nie zmieści?”) i przechodniami z naprzeciwka, lawirowanie z małym dzieckiem, które powinno trzymać się za rękę, a nie można – bo nie ma jak. Bo auta stoją. Nie mówię już o sytuacjach ekstremalnych, gdy przejść nie można wcale, bo samochód zajmuje cały chodnik. Wspomnę jednak o sytuacji, którą sama przeżyłam, gdy szłam chodnikiem, trzymając w ręku torbę – kierowca w tę torbę po prostu wjechał. Bo parkował na chodniku, na którym na swoje nieszczęście się znalazłam.

Oczywiście, posypią się na mnie gromy od tych, którzy w centrum mieszkają i właśnie zlikwidowano im miejsca parkingowe. Zawsze się wtedy zastanawiam – czy oni naprawdę nigdy nie poruszają się pieszo? Przecież i kierowca wysiada czasem z auta i korzysta z chodnika, i też musi mu przeszkadzać, że jest za wąski. To jak w odwiecznej wojnie między kierowcami a cyklistami – każda grupa ma setki argumentów i przykładów na łamanie prawa czy chamskie zachowanie tych drugich. I jakoś nikomu nie przyjdzie do głowy, że ci, co jeżdżą rowerami, sami najczęściej też prowadzą auta, i odwrotnie. Przecież to nie są jakieś zamknięte, nieprzenikające się grupy. To my. Ci sami. Stąd moje podejrzenie, że jeśli ktoś jest „świętą krową” w samochodzie, to i nią pozostanie, gdy wskoczy na siodełko...

Wracając do miejsc parkingowych... nie tylko w centrum ich brakuje. Ciasne osiedla, niedostosowane do coraz większej liczby pojazdów, to zmore nie tylko Krakowa, ale każdego większego miasta. Nie jesteśmy z gumy, proszę państwa. Nie da się poszerzyć miasta od środka. No, chyba że skorzystamy z propozycji jednego z internautów, by wyburzyć po dwa bloki na każdym osiedlu i zrobi się miejsce do parkowania. Ale nie o to przecież chodzi, by miasta stawały się jednym wielkim parkingiem, nie na tym polega zrównoważony rozwój. Chcemy przecież parków, skwerów, placów zabaw i... oddechu.

Na koniec jeszcze o tym, od czego zaczęłam. O prawie. Miasto nie ma innego wyjścia – musi przestrzegać prawa, nawet jeśli nie wszystkim nowe zasady się podobają. Otwarte nawoływanie do jego nieprzestrzegania mimo wszystko budzi moje zdumienie. Mimo wszystko – bo przecież Polacy słyną z dość liberalnego podejścia do przepisów. „Prawo jest po to, żeby je łamać” – mówimy. I stajemy na zakazach, rozjeżdżamy trawniki, bo przecież „gdzieś muszę parkować”. Tolerujemy takie zachowania, bo przecież „gdzieś musi parkować”. Tylko że czasem naprawdę wystarczy przejechać dodatkowe kilkadziesiąt metrów, by wolne miejsce do parkowania znaleźć...

Na koniec anegdota. Tak mi się skojarzyła z naszym podejściem do prawa.

Przed kinem stoją dwie kolejki, jedna długa, druga krótka. Co robi przeciętny Anglik? Ustawia się w dłuższej, bo wie, że krótka jest dla osób specjalnie uprawnionych. Co robi Polak? Ustawia się w krótszej, bo dłuższa jest dla naiwnych.

Beata  
Kłopot-Gordzińska

redaktor naczelna

## KONKURS!

W poprzednim numerze zadaliśmy następujące pytania konkursowe: 1. Kto tworzy zespół KROKE? 2. Jak brzmi tytuł nowego albumu KROKE? Prawidłowe odpowiedzi to: 1. Zespół KROKE tworzą: Tomasz Kukurba, Jerzy Bawoł i Tomasz Lato. 2. Nowy album zespołu KROKE nosi tytuł: „Traveller”. Bilety na jubileuszowy koncert KROKE&Przyjaciele wygrali: Aleksandra Pytlarska i Beata Geras.

A oto najnowsze pytania konkursowe: 1. Gdzie można bezpłatnie oddać śmieci wielkogabarytowe w Krakowie? 2. Co to jest tartan? Odpowiedzi (wraz z imieniem, nazwiskiem oraz numerem telefonu) prosimy nadsyłać na adres: redakcja@um.krakow.pl do 2 października 2017 r. Prosimy także o dołączenie oświadczenia: „Wyrażam zgodę na przetwarzanie przez UMK moich danych osobowych na potrzeby konkursu”. Do wygrania atrakcyjne nagrody!





# W obiektywie



zdjęcia: Bogusław Świerzowski

W połowie września Biuro Prasowe UMK pożegnało swojego wieloletniego kierownika, a przy tym współpracownika naszej redakcji – Jana Machowskiego. Życzymy naszemu koledze powodzenia w nowym miejscu pracy!



# Zmierzymy kreatywny puls Krakowa





Helsinki, Mannheim, San Sebastian, Sewilla i Tajpej, a teraz także Kraków. Nasze miasto jako pierwsze w Polsce dołączy do elitarnego grona ośrodków miejskich, które realizują program badania Indeksu Miast Kreatywnych, autorskiej koncepcji wybitnego brytyjskiego eksperta do spraw rozwoju kreatywności miast prof. Charlesa Landry'ego. 5 września wystartowała pierwsza część projektu, która ma na celu zidentyfikowanie najważniejszych ognisk kreatywnej energii naszego miasta. Każdy może w tym badaniu wziąć udział. Ankiety w wersji krótkiej i rozszerzonej dostępne są na stronie: [creativocitiesindex.org](http://creativocitiesindex.org).

Michał Zalewski



foto: Bogusław Świerczowski

Rezultatem badania będą raporty. Powstaną na bazie m.in. ankiety, dyskusji i wizyt studyjnych ekspertów. Analizie zostaną poddane najważniejsze trendy i zjawiska w zakresie kultury, innowacyjności, nauki, turystyki, wpływające na obecny i przyszły kształt Krakowa. Charles Landry bada miasta, zestawiając spojrzenie mieszkańców i osób zaangażowanych w strategiczne wdrażanie projektów rozwojowych z analizami ekspertów międzynarodowych w poszczególnych dziedzinach.

Interpretacja wyników badań łącząca spojrzenie z wewnątrz z oceną zewnętrzną wywarła obserwowalny wpływ na prawie 20 miast uczestniczących w projekcie. Indeks Miast Kreatywnych stał się katalizatorem istotnych zmian i przyczynkiem do realnych długofalowych przeobrażeń. Stał się punktem odniesienia dla strategii i projektów rozwojowych wielu ośrodków świata.

### Czym jest Indeks Kreatywny Miasta?

Prof. Charles Landry to światowy autorytet w dziedzinie miast kreatywnych. Zresztą sam jest twórcą tego pojęcia – „miasto kreatywne” po raz pierwszy pojawiło się w tytule jednej z jego najważniejszych publikacji. Indeks Kreatywny Miasta to narzędzie pomiaru potencjału kreatywnego, który jest warunkiem niezbędnym dla rozwoju nowoczesnej metropolii. Dzięki zgromadzonym danym i ich interpretacji miasto może stworzyć przemyślaną politykę rozwoju i maksymalnie wykorzystać swój potencjał. Celem badania jest ustalenie i monitorowanie międzynarodowej pozycji i potencjału Krakowa w odniesieniu do miast Europy i świata. Uzyskane wyniki pozwalają porównywać podobne do siebie ośrodki miejskie i wymieniać dobre praktyki w tych dziedzinach, które jeszcze nie są wystarczająco rozwinięte.

– Chciałem, aby Kraków, jako pionierskie miasto, było częścią globalnego systemu opartego na Indeksie Kreatywnym Miasta – mówi Charles Landry. – Chodzi o to, by wykorzystało wyobraźnię i kreatywność znajdujących się w nim podmiotów w celu rozwoju całej metropolii. Zachęcam wszystkich do wzięcia udziału w ankiecie, a tym samym do pomiaru kreatywnego pulsu Krakowa – zaprasza Landry, który w ostatnich miesiącach odwiedził Kraków kilkakrotnie, występując na ważnych konferencjach dotyczących kultury, kreatywności i samorządności.

### Weź udział w badaniu!

Wypełnienie kwestionariusza internetowego zajmuje 15 minut (30 pytań) lub 45 minut (100 pytań). Badanie, połączone z spotkaniami indywidualnymi i grupowymi, potrwa 50 dni, a jego rezultaty będą dostępne po czterech lub pięciu miesiącach od zakończenia projektu. W programie znajdują się prezentacje i publiczne panele, dzięki czemu projekt nabierze charakteru dynamicznego procesu, którego rezultaty będą na bieżąco dyskutowane i omawiane przez uczestników.

– Kreatywność jest głęboko wpisana w codzienne życie naszego miasta – mówi Jacek Majchrowski, prezydent Krakowa. – Sprawia, że mieszkańcy czują przynależność społeczną, chcą wymieniać się pomysłami, są innowacyjni. Zależy nam na zaszczepieniu myślenia o mieście jako ekosystemie, który wymaga zrównoważonego i całościowego rozwoju. Infrastruktura transportowa oraz tereny zielone są niezwykle istotne, jednak liczą się także kultura i biznes. Stąd pomysł zaproszenia tak wybitnego eksperta, jakim jest Charles Landry, do zmierzenia kreatywnego pulsu miasta i odniesienia go do innych ośrodków o zbliżonej wielkości. Chcemy, by o Krakowie myślano kompleksowo i odnoszono się do 4 Filarów Zrównoważonego Rozwoju UNESCO – kulturalnego, środowiskowego, społecznego i gospodarczego – podkreśla prezydent Krakowa.

### Jak zmierzyć kreatywność?

Indeks Miasta Kreatywnego wyróżnia się na tle innych metod badawczych z jednego, podstawowego powodu: składa się zarówno z samooceny wewnętrznej, jak i oceny zewnętrznej. Wśród metod badawczych znajdują się kwestionariusze internetowe, sesje grupowe, wizyty studyjne oraz rozmowy z przedstawicielami poszczególnych sektorów. Wielką wartością projektu będzie możliwość konfrontacji subiektywnej samooceny miasta z rygorystyczną oceną zewnętrzną.

Wyciągnięcie miarodajnych wniosków będzie możliwe tylko po zgromadzeniu w jednym miejscu opinii najbardziej reprezentatywnych przedstawicieli wszystkich sektorów. W związku z tym program zakłada spotkania z instytucjami akademickimi, instytucjami odpowiedzialnymi za planowanie przestrzenne i transport, rozwój gospodarczy i usługi medyczne, a także ochronę środowiska, turystykę oraz kulturę. Dodatkowo zaplanowano wywiady z przedstawicielami biznesu i usług biznesowych, takich jak udzielanie kredytów, ubezpieczenia, księgowość czy usługi doradcze. Ponadto w planie są rozmowy z młodzieżą oraz szeroko pojętym przemysłem kreatywnym, czyli przedsiębiorstwami zajmującymi się m.in. muzyką, literaturą, przedstawicielami hoteli, biur podróży, a także sektora pozarządowego.

### Korzyści z IMK

Uczestnicząc w projekcie, Kraków partycypuje w międzynarodowej bazie danych, która pozwala na skuteczną identyfikację i wymianę najlepszych praktyk między metropoliami z całego świata. Indeks uwzględni 10 przenikających się dziedzin, dobranych na podstawie wieloletniej analizy czynników wpływających na sukcesy bądź porażki odnoszone przez miasta.

Ocena obejmuje innowacyjną działalność i zbadanie całego spektrum podmiotów – poszczególnych osób, firm, sektorów i klastrów branżowych, istniejących w mieście sieci, samego miasta jako amalgamatu rozmaitych kultur organizacyjnych oraz jako części regionu. Ocenie podlega kreatywność sektora prywatnego, społecznego i publicznego, a także takie dziedziny jak edukacja, biznes, sztuka i kultura, określone sektory przemysłu, nauki i organizacji przyczyniające się do rozkwitu i dobrobytu miasta. Należy w tym miejscu podkreślić znaczenie współpracy interdyscyplinarnej, ponieważ różne organizacje nie mogą pozostawać izolowanymi wyspami. Poziom kreatywności uzyskany w wyniku działania sieci międzysektorowych i międzyorganizacyjnych może mieć skutek wręcz wybuchowy, zważywszy na tworzenie wartości dodanej

w wyniku pomysłowego partnerstwa i tworzenia sieci, np. między uczelniami wyższymi oraz społecznością lokalną. Ważna jest również ocena przeszkód na drodze kreatywności, przy czym kluczowe znaczenie ma w tej sytuacji zmiana nastawienia i zachowań. Coraz częściej uznaje się, że tak samo ważne jak wskazanie dobrych praktyk jest ukazanie przeszkód, które stanowią cel kreatywnych działań. Pozwala to także odnieść się do jednego z największych paradoksów: przy rosnących zachętach do kreatywności coraz bardziej widoczna jest tendencja do unikania ryzyka.

Końcowy raport z badań rzuci światło na kwestie szczególnie istotne z punktu widzenia Krakowa i całej Polski, choćby takie jak różnica w postrzeganiu miasta przez młodzież i dorosłych. Może również pomóc w rozwiązaniu dylematu każdego ośrodka o tak bogatej historii – czy piękno starego Krakowa jest jego siłą? A może słabością? W jaki sposób uczynić z kultury czynnik rozwoju miasta?

Organizatorami projektu są: Miasto Kraków – Wydział Rozwoju Miasta, Wydział Kultury i Dziedzictwa Narodowego oraz Krakowskie Biuro Festiwalowe – zarządca programu Kraków Miasto Literatury UNESCO.

**Zapraszamy Mieszkańców Krakowa**  
na  
**Dzień Jedności Niemiec**

z wystawą Joachima Ringelnatza,  
performance'em „Transfigura” w wykonaniu tancerzy Baletu Lipskiego  
i lampką wina

w MOCAK-u, przy ul. Lipowej 4  
3 października 2017 – od 18.00 do 21.00

Dyrektor MOCAK-u  <i>dr Maria Anna Potocka</i>	Prezydent Miasta Krakowa  <i>prof. Jacek Majchrowski</i>	Konsul Generalny Republiki Federalnej Niemiec  <i>dr Michael Groß</i>	Nadburmistrz Miasta Lipska  <i>Burkhard Jung</i>
---	---	--	---



Muzeum Sztuki w Krakowie  
MOCAK



Kraków



Konsulat Generalny  
Republiki Federalnej Niemiec  
w Krakowie



Stadt Leipzig





fot. archiwum KBF

Charles Landry – światowej sławy autorytet w dziedzinie wykorzystania wyobraźni i kreatywności w polityce miejskiej; od wielu lat współpracuje z lokalnymi decydentami i liderami w celu zwiększenia potencjału miast poprzez wywołanie inwencji i kreatywnego myślenia jego mieszkańców. Wraz z Jonathanem Hyamsem zaprojektowali Creative City Index, narzędzie, które mierzy, analizuje i ocenia potencjał innowacyjny miasta oraz jego zdolności do przystosowania się do radykalnych zmian globalnych

### Dlaczego mierzymy kreatywność?

**Charles Landry:** Aby dobrze funkcjonować w zmieniającym się świecie, w którym rozpadają się dawne pewniki, a systemy załamują się w coraz szybszym tempie, szczególnie ze względu na destruktywny wpływ technologii cyfrowych, miasta muszą zacząć inaczej myśleć. Jesteśmy teraz w trakcie przeprojektowywania świata i wszystkich jego systemów, ponieważ przypadła nam rola świadków największej w historii masowej migracji ludzi, produktów, zanieczyszczeń, fabryk, finansów oraz idei. I musimy się do tego przystosować. W dzisiejszym świecie nomadyzm stał się nową normą.

### Ale potrzeba przynależności do grupy to jedna z najważniejszych potrzeb człowieka...

**ChL:** Możemy także zaobserwować pewną tęsknotę za poczuciem przynależności, stabilizacją i solidną tożsamością, ponieważ umożliwione przez cyfrową rewolucję zjawisko „kiedykolwiek, w dowolnym miejscu, gdziekolwiek” zmienia nasze interakcje z przestrzenią, miejscem i czasem. Dla jednych ten krajobraz jest ekscytujący, dla drugich – niepokojący.

Wszystkie miasta stają w obliczu takiego zjawiska – niektórym udaje się obrócić zmiany na własną korzyść, ale są jednak i takie, które stają się ich ofiarami. Miasta ambitne, a takim przecież jest Kraków, powinny w jak największym stopniu wykorzystać swój potencjał, angażując zbiorową inteligencję i możliwości. To pozwoli miastu stać się jak najdoskonalszym i funkcjonować w możliwie jak najlepszy sposób.

### Czyli jak?

**ChL:** Nowy kontekst wymaga nowych środków, a jednym z nich jest właśnie kreatywność – miasta muszą sprzyjać kulturze kreatywności

# Miasta muszą sprzyjać kreatywności

**O zmieniającym się świecie oraz o wykorzystywaniu potencjału Krakowa z Charlesem Landrym, światowej sławy autorytetem w dziedzinie tworzenia kreatywnych miast, rozmawia Michał Zalewski.**

w każdej dziedzinie. Obejmuje to planowanie, system szkolnictwa wyższego, środowiska kultury, technologie, innowacje społeczne, administrację i wiele innych aspektów. Takie środowisko jest otwarte na ciekawość, co pozwala rozkwitnąć wyobraźni, a z tego właśnie mogą się wyłonić twórcze pomysły i rozwiązania, które z kolei mogą przekształcić się w innowacje – stające się siłą napędową prężnego rozwoju miasta.

Oto dlaczego wraz z moim kolegą Jonathanem Hyamsem podjęliśmy się opracowania Indeksu Miast Kreatywnych we współpracy z miastem Bilbao i jego strategiczną jednostką Metropolii 30. Uważamy, że to użyteczne narzędzie do wypróbowania przez miasta. W 25 miastach, od Bilbao przez Helsinki, Tajpej i Adelajdę, po Mannheim, Gandawę i Antwerpię, przeprowadzono już szczegółową ocenę.

### Dlaczego wybór padł na Kraków? I co będziemy tu robić?

**ChL:** Zapragnęliśmy, żeby to znany w świecie Kraków dołączył do tej sieci jako pierwsze miasto w Europie Wschodniej. W wypadku Krakowa skoncentrujemy się szczególnie na połączeniu dziedzictwa i kreatywności, co może stać się pionierskim rozwiązaniem. Uważamy Kraków za odważne miasto, otwarte na badanie własnych możliwości w odniesieniu do kreatywności. Niewątpliwie ocena będzie zróżnicowana – w jednych dziedzinach Kraków ma się dobrze, a w drugich można coś poprawić. Ale jak wynika z moich danych opracowanych na potrzeby „Cities of Ambition”, uczciwie działające i otwarte miasta gotowe przyjrzeć się sobie krytycznie mają największe szanse na osiągnięcie sukcesu.

### Czym Indeks różni się od innych metod badawczych?

**ChL:** Indeks jest oceną zarówno subiektywną, jak i obiektywną, i to właśnie odróżnia go od innych metod oceny miast. Ma wartość szczególną, ponieważ uwzględnia kwestie, które zazwyczaj nie pojawiają się w innych ocenach. Podejście holistyczne zapewnia także spojrzenie na miasto jako na całość, z wielu perspektyw. Podejście to łączy aspekty gospodarcze, społeczne i kulturalne, co pozwala przyjrzeć się temu, w jaki sposób przepisy i zachęty ze strony instytucji stwarzają miastu warunki do myślenia, planowania i działania z wyobraźnią.

W naszym coraz bardziej nomadycznym świecie ludzie mają coraz większe możliwości wyboru i są coraz bardziej mobilni; decydują o tym, gdzie chcą żyć. Przede wszystkim zwracają uwagę na otoczenie fizyczne, nastrój i atmosferę. To może być scena, kontener czy platforma, na której odbywa się i rozwija działalność. To one tworzą środowisko czy otoczenie. Środowisko łączy w sobie „twardą” i „miękką” infrastrukturę. Oczywiście, kreatywnym środowiskiem może stać się pokój, biuro, budynek, kompleks budynków, odnowiony magazyn, kampus, ulica, obszar, dzielnica, a czasami całe miasto. Dlatego właśnie tak istotne znaczenie ma strategiczny rozwój, który podejmuje obecnie Kraków.

# Krótko i na temat

## Gimnazjaliści pojadą za darmo



Rada Miasta Krakowa podjęła uchwałę rozszerzającą uprawnienie do bezpłatnych przejazdów środkami komunikacji miejskiej na uczniów krakowskich gimnazjów. W roku szkolnym 2017/2018 uprawnienie to będzie przysługiwać uczniom drugich i trzecich klas gimnazjalnych, a za rok – tylko uczniom klas trzecich. Uchwała ma związek z wprowadzonymi zmianami w systemie oświaty, przewidywanymi m.in. likwidację gimnazjów.

Do tej pory, na mocy przepisów uchwalonych przez Radę Miasta Krakowa 30 marca 2016 r., prawo do bezpłatnych przejazdów komunikacją miejską mieli: uczniowie krakowskich szkół podstawowych (od 1 września do 30 czerwca – na podstawie ważnej legitymacji szkolnej ucznia szkoły podstawowej zlokalizowanej na terenie Gminy Miejskiej Kraków, wydanej według wzoru określonego przez ministra właściwego do spraw edukacji narodowej) oraz wszystkie dzieci od urodzenia do czasu rozpoczęcia obowiązku szkolnego (na podstawie oświadczenia rodzica/opiekuna podróżującego z dzieckiem).

Przypominamy, że uprawnieni uczniowie mogą bezpłatnie podróżować wszystkimi tramwajami i autobusami Komunikacji Miejskiej w Krakowie na liniach miejskich i aglomeracyjnych w strefie biletowej I (miasto Kraków) i II (aglomeracja).

## Sukces krakowskich licealistów w Moskwie

Reprezentacja uczniów z V Liceum Ogólnokształcącego w Krakowie zajęła znakomite drugie miejsce w II Międzynarodowej Olimpiadzie Metropolii, która odbyła się w Moskwie w dniach 4–8 września. Krakowscy

uczniowie zmierzyli się z zespołami z 36 największych metropolii świata. Polem zmagania młodzieży były dyscypliny ścisłe: matematyka, informatyka, chemia i fizyka. W rywalizacji indywidualnej z informatyki bezkonkurencyjny okazał się krakowianin Mariusz Trela.

Pierwsze miejsce ex aequo zdobyły drużyny z Moskwy, Hongkongu i Szanghaju. Na drugim miejscu uplasowały się zespoły z Krakowa, Sankt Petersburga, Mińska, Sofii i Belgradu. Trzecie miejsce przypadło drużynom z Istanbulu, Dżakarty, Ałma Aty, Budapesztu, Zagrzebia, Chengdu, Baku, Lipska, Rygi i Astany.

Krakowska drużyna wystąpiła w składzie: Mariusz Trela (złoty medal, informatyka, najlepszy wynik indywidualny); Jacek Salata (srebrny medal, informatyka); Daniel Golec (złoty medal, chemia, 3. miejsce indywidualnie); Marcin Wąsowicz (złoty medal, chemia); Jan Guzik (srebrny medal, fizyka); Mateusz Stępnik (srebrny medal, chemia); Radostaw Zak (srebrny medal, matematyka, uczeń Gimnazjum św. Rodziny); Aleksandra Cynk (brązowy medal, matematyka). Opiekę nad zawodnikami sprawowało trzech nauczycieli V LO: Wojciech Przybylski, Andrzej Dyrek i Michał Niedźwiedz.

## Klub Rodziców na Kazimierzu zaprasza

Po wakacyjnej przerwie zapraszamy do Klubów Rodziców, które wracają z pełną ofertą programową. Na mapie krakowskich Klubów Rodziców pojawiły się cztery nowe, w tym jeden, który otwarty będzie codziennie.

Kluby, a dziś na mapie Krakowa jest ich już 28, są miejscami spotkań i integracji

rodziców z dziećmi oraz osób oczekujących na potomstwo. To tutaj można podzielić się swoimi doświadczeniami i problemami związanymi z wychowaniem dzieci oraz stworzyć nieformalne grupy wsparcia.

W każdym Klubie dla rodziców przygotowano atrakcyjne programy – m.in. rodzinne warsztaty podnoszące kompetencje rodzicielskie oraz rozwijające umiejętności i zainteresowania dzieci i rodziców. Ponadto w Klubach odbywają się spotkania ze specjalistami, m.in. lekarzami, logopedami, psychologami, pielęgniarkami, położnymi, dietetykami. Jest to szczególnie ważne dla młodych rodziców, którzy nie zawsze potrafią odnaleźć się w nowej sytuacji i potrzebują wsparcia ekspertów.

Od 1 września działa Klub prowadzony przez Stowarzyszenie Daleko Więcej, które wygrało zorganizowany przez Gminę Miejską Kraków otwarty konkurs ofert na wsparcie realizacji zadania publicznego z zakresu działalności na rzecz rodziny, macierzyństwa, rodzicielstwa, upowszechniania i ochrony praw dziecka pn. „Klub Rodziców z dziećmi do lat 3”.

Klub będzie otwarty we wszystkie dni robocze, od poniedziałku do piątku w godz. 10.00–14.00, z wyjątkiem wtorków, gdy będzie czynny w godz. 15.00–19.00. Jest to pierwszy w Krakowie Klub Rodziców otwarty codziennie w stałych porach. Więcej informacji można znaleźć na portalu [www.kkr.krakow.pl](http://www.kkr.krakow.pl) oraz na stronie internetowej Stowarzyszenia [www.dalekowiecej.pl](http://www.dalekowiecej.pl).

Serdecznie zapraszamy wszystkie krakowskie rodziny do skorzystania z oferty Klubów Rodziców. Można w nich znaleźć zajęcia edukacyjne, integracyjne i rozwojowe. Mamy nadzieję, że okażą się naprawdę przydatne. ■



Na mapie krakowskich Klubów Rodziców pojawiły się cztery nowe



# Co zrobić ze śmieciami?

**Pozostałości po remontach, stare meble czy sprzęt elektroniczny – zastanawiali się Państwo kiedyś, gdzie można to legalnie wyrzucić? Okazuje się, że wcale nie trzeba zaśmiecać swojego otoczenia. Wystarczy skorzystać z krakowskiej Lamusowni!**



fot. Bogusław Świerczowski

Potrzebę odbioru elektroodpadów wielkogabarytowych można zgłosić Elektrobrygadzie

## Tadeusz Mordarski

**N**owe, strzeżone osiedle w centrum Krakowa. Ładne, nienadgrzyzione jeszcze zębem czasu, oczywiście ogrodzone bloki tworzące zamknięty kwadrat. Na dziedzińcu plac zabaw, ławeczki, oczko wodne, nawet drewniany mostek. Z boku schowana nieco altana śmietnikowa. Nowoczesna, otynkowana, niczym nieprzypominająca starych śmietników. A wokół altany... – Widzi pan, niby nowe osiedle, młodzi ludzie, a na ten syf nie da się patrzeć – narzeka pani Alicja, mieszkanka osiedla. Wałające się krzesła, podniszczone szafy, rozklekotane fotele, stare pralki czy lodówki to codzienny widok setek mieszkańców opisywanego osiedla. – Ten problem to prawdziwa zmora nie tylko tutaj – mówi jedna z pracownic firmy sprzątajacej. – Ludzie w ogóle się nie przejmują i wyrzucają z mieszkania wszystko, co jest im niepotrzebne, do altany śmietnikowej. Bez względu na gabaryty. Na niektórych osiedlach przy altanach śmietnikowych regularnie widuję nawet stare lodówki czy telewizory. Najważniejsze,

żeby mieli czysto i ładnie w mieszkaniu, a to, co poza nim, już ich nie interesuje – dodaje.

### Z czym do Lamusowni?

Tymczasem nie wszystkie śmieci można wyrzucać do kosza na zmieszane odpady komunalne. Grożą za to nawet surowe kary. W Krakowie nie ma jednak kłopotu z pozbyciem się tzw. wielkogabarytowych odpadów. Bez problemu zostawimy je w krakowskiej Lamusowni (ul. Nowohucka 1D). – Tego typu punkty powstają w celu chronienia środowiska naturalnego, poprawy estetyki miasta oraz zapewniania skutecznej formy odbioru odpadów nadających się do ponownego przetworzenia – mówi nam Piotr Odorczyk, rzecznik Miejskiego Przedsiębiorstwa Oczyszczania w Krakowie. Lamusownia to nie wysypisko śmieci, ale nowoczesny obiekt gospodarki odpadami. Można tam zostawić: odpady wielkogabarytowe (np. meble, wannę), sprzęt AGD i RTV, surowce wtórne, zużyte opony, gaśnice, puszki po farbach, oleje, akumulatory, odpady z remontów (gruz, cegła, beton) czy drewno zmieszane i impregnowane.

### Można? Można!

W ubiegłym roku krakowianie oddali do Lamusowni łącznie ponad 6,6 tys. ton odpadów! Najwięcej wielkogabarytowych, ale przyjeżdżały też ciężarówki z betonem, gruzem czy tworzywami sztucznymi. – Korzystanie z Lamusowni jest bardzo proste. Przy wjeździe należy zgłosić się do portierni i zarejestrować w systemie ewidencji, jeśli robi się to po raz pierwszy – tłumaczy Piotr Odorczyk. – Na rampę wjeżdża się, jeżeli przywiezione odpady to: wykładziny/dywany, metale, szkło, tworzywa sztuczne – w tym styropian, papier i tektura, gruz, opony, drewno. Z kolei zużyty sprzęt RTV i pozostała elektronika zbierane są w kontenerach na placu za portiernią, natomiast odpady niebezpieczne (resztki farb, smarów, oleje, środki ochrony roślin, świetlówki, akumulatory, termometry rtęciowe itd.) – na parterze budynku za zjazdem z ramp – wyjaśnia rzecznik. Przypomina, że przekazując substancję niebezpieczną, należy posiadać kartę charakterystyki tej substancji. – Każdy przywieziony odpad należy umieścić w kontenerze/pojemniku opisanym nazwą konkretnego odpadu – uzupełnia Odorczyk.

### Brygada przyjedzie do domu

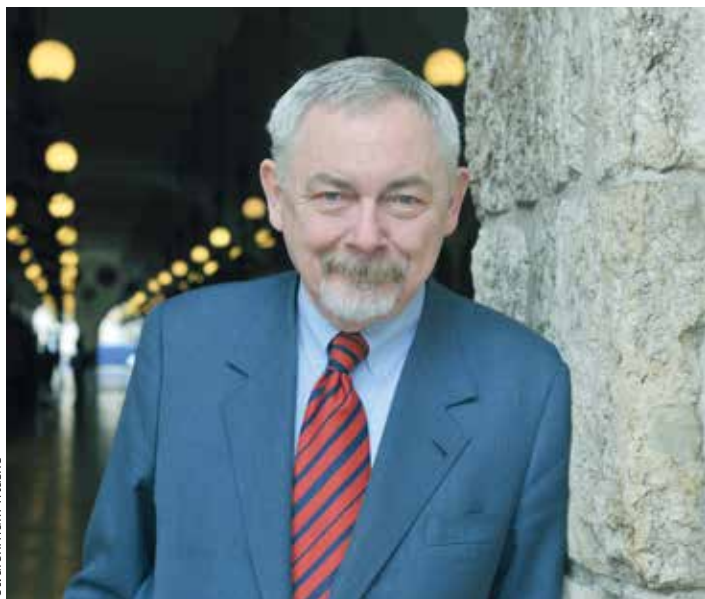
– Cieszę się, że takie miejsca w Krakowie powstało – mówi nam pan Krzysztof, którego spotkaliśmy przy wjeździe do Lamusowni. – Właśnie robiłem remont domu i mam trochę gruzu. Jest też stara pralka i zużyte żarówki oraz baterie – wylicza mieszkaniec Kozłówek. – Cieszę się, że idziemy z duchem czasu i dbamy o środowisko. Ale nie chodzi tylko o górnołotne słowa, ale też o zwykły pragmatyzm. Odpady mogę przywieźć legalnie pod wskazany adres, a nie muszę się martwić, gdzie wyrzucić gruz czy stare meble. To bardzo korzystne nie tylko dla środowiska i mojego otoczenia, ale także wygodne dla mnie – dodaje.

Jednak nie wszyscy mają możliwość przywieźć odpady osobiście lub skorzystać z pomocy sąsiada czy firmy zewnętrznej. Aby pozbyć się kłopotliwych śmieci, wcale nie trzeba jechać na ul. Nowohucką. Można to zrobić, zostawiając niepotrzebne rzeczy w wyznaczonych przez MPO punktach, zgodnie z harmonogramem, które znajdziemy na stronie [mpo.krakow.pl](http://mpo.krakow.pl). – Potrzebę odbioru elektroodpadów wielkogabarytowych można zgłosić Elektrobrygadzie, a odpady tekstylne i starą odzież oddać w ramach programu „100% korzyści”. W obu wypadkach należy zadzwonić pod numer 801 084 084 i umówić się na odbiór sprzed domu – instruuje rzecznik MPO.

Szczegóły można znaleźć na stronie: [lamusownia.krakow.pl](http://lamusownia.krakow.pl).

# Wrzesień w mieście

**Jak co roku we wrześniu życie miasta nabiera tempa, jest więc i sporo nowości. Gimnazjaliści będą jeździć bezpłatnie komunikacją miejską, Miasto przygotowuje się do dofinansowywania termomodernizacji budynków, w których jednocześnie likwidowane są piece węglowe. Przed nami też historyczna decyzja – jak zagospodarować teren pod estakadą kolejową, która powstanie w miejscu obecnego nasypu.**



fot. archiwum własne

**R**eforma edukacji sprawiła, że praktycznie wszyscy gimnazjaliści (z kilkoma wyjątkami, gdy w dawnym gimnazjum powstało liceum), poszli od 4 września do szkół, które stały się siedzibami podstawówek. Co naturalne, wywołało to pytania rodziców, czy drugie i trzecie klasy gimnazjum będą mogły korzystać – tak samo jak ich młodsi koledzy – z bezpłatnych przejazdów komunikacją miejską. Po konsultacjach z klubami radnych oraz Zarządem Infrastruktury Komunalnej i Transportu przedstawiłem więc Radzie Miasta projekt uchwały rozszerzający uprawnienie do bezpłatnych przejazdów także na uczniów kończących swą działalność gimnazjów. Na sesji 13 września radni praktycznie jednogłośnie poparli ten pomysł. Uważam, że taka decyzja była potrzebna nie tylko z powodu konieczności uporządkowania sytuacji po reformie edukacji. Równie ważne jest przyzwyczajenie i zachęcenie młodych ludzi do korzystania z komunikacji miejskiej. Być może to przyzwyczajenie rozciągnie się także – z korzyścią dla nas wszystkich – na ich dorosłe życie. I na koniec sprawa najważniejsza: uchwała wejdzie w życie dwa tygodnie po opublikowaniu w dzienniku wojewody, czyli praktycznie na początku października. Jeżeli ktoś już zdążył kupić dziecku bilet okresowy, np. na cały semestr, nie ma żadnego problemu. Bilet będzie można zwrócić i odzyskać pieniądze.

## Dotacja nie tylko na piece

Finansujemy już w Krakowie wymianę pieców węglowych, mamy program osłonowy dla najuboższych, którym po takiej wymianie

wzrosły rachunki za ogrzewanie, kupujemy wyłącznie ekologiczny tabor komunikacji miejskiej, prowadzimy wspólnie z organizacjami pozarządowymi wiele akcji informacyjnych dotyczących jakości powietrza... Co roku jednak jesienią pojawia się pytanie, co jeszcze możemy zrobić, by szybciej uporać się z problemem smogu. I Urząd Miasta ciągle takich nowych możliwości poszukuje. W tej chwili trwają ostatnie prace nad nowym miejskim programem dotowania termomodernizacji budynków, w których właściciele wymieniają piece węglowe na ogrzewanie ekologiczne. Wielu z nich boi się rosnących rachunków. Wykonanie termomodernizacji z pewnością pozwoli je zmniejszyć. Założenie programu jest takie, że Miasto finansuje właścicielowi nieruchomości termomodernizację w wysokości 25 tys. zł. Jeżeli okaże się, że prace będą droższe, właściciel domu będzie mógł wystąpić o pożyczkę do Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w ramach programu JAWOR. Już niebawem będzie można poznać szczegółowe zasady przyznawania dotacji przez miasta, a pierwsze wnioski urzędnicy przyjmą na początku przyszłego roku.

## Parking, ścieżka rowerowa, kawiarnia?

Narzekając na utrudnienia w ruchu związane z olbrzymią inwestycją PKP w Krakowie, umyka naszej uwadze fakt, jak bardzo zmieni się nasze miasto, gdy inwestycja się zakończy. Chodzi tutaj szczególnie o odcinek od ul. Kopernika, przez rejon Hali Targowej i ul. Miodowej aż do Wisły. Dotychczasowy nasyp kolejowy zostanie rozebrany i powsta-

nie estakada z olbrzymim terenem pod spodem, który trzeba będzie zagospodarować. Części miasta, w tej chwili podzielone linią kolejową, zostaną połączone i chociaż dzisiaj jeszcze trudno nam sobie to wyobrazić, przed nami jedna z historycznych decyzji dotyczących zagospodarowania nowej przestrzeni. Do

tej pory na ten temat dyskutowali studenci, mieszkańcy, radni. Miasto nie inicjowało takich dysput, ponieważ znajdowaliśmy się w dość niezręcznej sytuacji, nie będąc w żaden sposób dysponentem tego terenu. Dziś, gdy rozmowy z PKP na temat wydzierżawienia terenów pod estakadą Miastu są już bardzo zaawansowane i zaczynają przybierać kształt konkretnej umowy, czas, by taką debatę rozpocząć. Przede wszystkim po wysłuchaniu propozycji mieszkańców będziemy chcieli ogłosić konkurs architektoniczny na zagospodarowanie tego terenu. To olbrzymia przestrzeń i osobiście bardzo bym chciał, żeby nowy teren służył nie tylko celom komunikacyjnym (ścieżki rowerowe, ewentualne miejsca parkingowe), ale też by stała się to część miasta służąca rekreacji i ciesząca oko.

Jacek Majchrowski, Prezydent Miasta Krakowa



# Kalendarium Prezydenta Miasta Krakowa

## 8 września

- Uroczystość wręczenia podziękowań dyrektorom szkół odchodzącym na emeryturę i kończącym kadencję, Sala Obrad RMK
- Podpisanie listu intencyjnego w sprawie połączenia kolejowego Kraków–Myślenice, Urząd Marszałkowski Województwa Małopolskiego, ul. Basztowa



## 9 września

- Jubileusz 55-lecia Rodzinnego Ogrodu Działkowego „Zakole Wisły”, ul. Nowohucka
- Obchody Dnia Działkowca, ul. Bulwarowa
- Koncert Piwnicy pod Baranami „Aniołowie na suficie” (koncert dla Piotra S. i Janiny G.), Teatr im. J. Słowackiego, pl. św. Ducha

## 10 września

- Dożynki Dzielnicy XIII, Klub „Rybitwy”, ul. Rybitwy

## 14 września

- Otwarcie konferencji „Political Functions of Urban Spaces through the Ages” („Funkcje polityczne przestrzeni miejskich przez wieki”), Sala Obrad RMK
- Inauguracja Klubu Rodzica, ul. Berka Joselewicza



zdjęcia: Bogusław Świerczowski

## 15 września

- Senioralia, przekazanie kluczy do bram miasta seniorom, kino Kijów, al. Krasińskiego

## 16 września

- Uroczyste zainicjowanie nowej oferty ośrodka SIEMACHY w Odporyszowie

## 19 września

- Wręczenie Joannie Ujczak stypendium edukacyjnego Prezydenta Miasta Krakowa im. Juliusza Lea

## 21 września

- Jubileusz 100-lecia Związku Inwalidów Wojennych RP w Krakowie, Teatr im. J. Słowackiego, pl. św. Ducha

## Aplikacja oprowadzi widzów po TAURON Arenie Kraków

Największa w Polsce i jedna z najbardziej spektakularnych aren w Europie zaprasza swoich gości w niezwykłą interaktywną podróż. Wszystko to dzięki aplikacji mobilnej TAURON Arena Kraków, zintegrowanej z 200 beaconami, czyli nadajnikami radiowymi rozmieszczonymi na terenie całego obiektu.

### Katarzyna Fiedorowicz-Razmus

Jednym z najważniejszych rozwiązań, jakie aplikacja oferuje gościom TAURON Areny Kraków, jest interaktywny plan obiektu wraz z nawigacją opartą o sieć nadajników beacon. Wysyłany przez nie sygnał odczytywany jest przez aplikację na smartfonie użytkownika, który pojawia się w zasięgu urządzenia.

Aby skorzystać ze wszystkich możliwości aplikacji, wystarczy włączyć Bluetooth oraz usługę GPS. System pozwala gościom będącym w obiekcie na szybkie dotarcie do sektora, w którym mają wykupione miejsca, bądź do innej wybranej lokalizacji, np. punktu gastronomicznego, szatni czy toalety. Dzięki aplikacji TAURON Arena Kraków można także śledzić aktualności dotyczące wydarzeń odbywających się w obiekcie, sprawdzać kalendarz imprez zawierający odnośniki do kupna biletu, informacje o strefie VIP i parkingu, zapoznać się z planem TAURON Areny Kraków i znaleźć swoje miejsce na trybunach czy dojechać do TAURON Areny Kraków z pomocą nawigacji. Dodatkowo każdy, kto zaloguje się do aplikacji przez Facebooka, może nie tylko dzielić się fantastycznymi doświadczeniami z imprez w TAURON Arenie Kraków, ale także zobaczyć, kto z jego znajomych jest obecny na wydarzeniu. Projekt aplikacji na zlecenie Agencji Rozwoju Miasta SA w Krakowie przygotowały i wdrożyły firmy Neutrica oraz MobileMS. Beacony dostarczyła firma kontakt.io. Dodatkowe informacje znaleźć można na: [www.tauronarenakrakow.pl](http://www.tauronarenakrakow.pl).

Aplikację działającą na systemach Android oraz iOS bezpłatnie pobierzemy za pośrednictwem strony [www.tauronarenakrakow.pl/app](http://www.tauronarenakrakow.pl/app) oraz iStore i Google Play.

# Festiwal Szkockiej Kraty

**Kilkumiesięczne przygotowania do Festiwalu Szkockiej Kraty dobiegają końca. Szkockie święto w naszym mieście rozpocznie się już za kilka dni, więc zapraszamy mieszkańców Krakowa i turystów do aktywnego w nim udziału.**



grafika: Bogusław Świerczowski

Zwycięski projekt, który przygotował Alex Imrie, został zarejestrowany w sierpniu w Szkockim Rejestrze Tartanów

## Agata Mierzyńska

**T**ym, którzy nie znają jeszcze historii powstania krakowskiego tartanu, przypomnijmy, że inicjatywa stworzenia szkockiej kraty dla Krakowa jest owocem współpracy partnerskiej Krakowa i Edynburga, przy szczególnym zaangażowaniu Szkocko-Polskiego Towarzystwa Kulturalnego. W kwietniu tego roku na portalu Scotweb w Edynburgu ogłoszono konkurs na projekt szkockiej kraty dla Krakowa. Mieszkańcy Edynburga przystali 26 projektów, z których jury wybrało pięć spełniających kryteria formalne szkockiego tartanu. To właśnie spośród tych propozycji krakowianie wybrali naszą kratę. Zwycięski projekt, który przygotował Alex Imrie, inspirując się kolorami z krakowskiego herbu i stroju krakowskiego, został zarejestrowany w sierpniu w Szkockim Rejestrze Tartanów. Czterometrowy kupon krakowskiej kraty, który 1 października o godz. 13.45 pod Wieżą Ratuszową Lord Provost Edynburga Frank Ross wręczy pre-

zydentowi Jackowi Majchrowskiemu, utkano w DC Dalgleish – jednej z ostatnich tradycyjnych ręcznych szkockich tkalni.

Festiwal Szkockiej Kraty rozpocznie wpiśnięty się w tradycję Pikników Krakowskich Szkocki Piknik na Plantach (30 września, godz.

**Tartan jest nie tylko pięknym darem dla Krakowa, który wzbogaci naszą kulturę i tradycję o ważny historycznie symbol Edynburga i Szkocji. Jest też materialnym znakiem przyjaźni, jakie łączą nasze miasta od 1995 r.**

12.00) naprzeciwko Muzeum Archeologicznego. Można będzie posłuchać koncertów dudziarzy, zatańczyć szkocki taniec czy spróbować szkockich ciasteczek. Maluchy wysłuchają szkockich bajek, a nawet będą mogły przymierzyć kilt, tradycyjny strój Szkotów. Tego samego dnia, od 17.00 do 20.00 na Małym Rynku, przeniesiemy się do Szkocji, by poznać jej bogate tradycje: m.in. stroje, historię tartanu; a także zobaczyć tkanie krakowskiego tarta-

nu w filmie Alexa Ingle w jednej z tradycyjnych szkockich przędzalni. Projektant krakowskiej kraty opowie o swoim pomysle i pracy nad nim, poznamy też Szkotów mieszkających w Krakowie od wielu lat i ich historii. Tancerze ze Szkoły Tańca Jane Austen nauczą krakowian szkockich tańców, a w konkursach wiedzy o krakowsko-szkockich powiązaniach będzie można wygrać nagrody. Choć tym razem Szkoci nie przywiozą nam whisky (czyli „wody życia”, jak nazywają ten napój w języku gaelickim), artyści z Krakowa i Edynburga rozgrzeją wieczorną atmosferę, prezentując swój ciekawy i intrygujący program.

Z kolei w niedzielę 1 października o godz. 12.30 spod sceny na Małym Rynku wyruszy barwny korowód. Poprowadzi go Lord Provost Edynburga, któremu będą towarzyszyć dudziarze z zespołu Scotpipe w asyście Gwardii Muszkieterskiej, a także tancerze i mieszkańcy Edynburga w tradycyjnych strojach. Do udziału w korowodzie zapraszamy także mieszkańców Krakowa, by uczestniczyli tłumnie w oficjalnym przekazaniu krakowskiego tartanu na ręce Prezydenta Miasta Krakowa Jacka Majchrowskiego. Wszak będzie to wydarzenie historyczne!

Szkocka krata dla Krakowa jako efekt współpracy dwóch zaprzyjaźnionych miast to bardzo konkretny, a zarazem symboliczny projekt. Tartan jest nie tylko pięknym darem dla Krakowa, który wzbogaci naszą kulturę i tradycję o ważny historycznie symbol Edynburga i Szkocji. Jest też materialnym znakiem przyjaźni, jakie łączą nasze miasta od 1995 r. Jest krakowski i edynburski zarazem. W czasach trudnych dysput o inności, obcości i narodowych symbolach to dowód, że dary wzbogacają zarówno darczyńcę, jak i obdarowanego, że budują wspólnoty lokalne i międzynarodowe.

Kilka lat temu to Edynburg zainspirował Kraków, a potem wspierał jego starania o uzyskanie tytułu Miasta Literatury UNESCO. Dziś Kraków dzieli się swoją wiedzą i doświadczeniem ze Lwowem, chińskim Nankinem i wieloma miastami na całym świecie. Czy ktoś może jeszcze mieć wątpliwości, że warto się dzielić i współpracować?

Pomysłów na wykorzystanie krakowskiej kraty jest już kilka, ale – na szczęście! – zbiór ten jest otwarty. Już dziś zapraszamy mieszkańców Krakowa do udziału w konkursie na pomysł wykorzystania krakowskiego tartanu.

Program Festiwalu Szkockiej Kraty oraz szczegóły konkursu są dostępne na stronie [www.krakow.pl](http://www.krakow.pl). Zapraszamy!



# Kościuszko – bohater nieprzeciętny

Zapewne każdy z nas wśród największych bohaterów narodowych wymieni Tadeusza Kościuskę, ale już wyjaśnić, na czym polega jego fenomen, dlaczego jest tak bliski nam – żyjącym w XXI w., nie będzie tak łatwo. Dlatego zachęcamy do odwiedzenia wystawy „Rozważny i romantyczny. W 200. rocznicę śmierci Tadeusza Kościuszki”.

## Piotr Hapanowicz

Tytuł wystawy przygotowanej przez Muzeum Historyczne Miasta Krakowa jest odwołaniem zarówno do postawy życiowej Tadeusza Kościuszki (1746–1817), żyjącego na przelocie oświecenia i romantyzmu, jak i nawiązaniem do tytułu popularnej powieści Jane Austin z 1811 r. Bo nasz bohater był „rozważny i romantyczny” w walce o wolność nie tylko narodów, ale także o wolność i prawa każdego człowieka. Dostrzegając istnienie wykluczonych wówczas ze społeczeństwa chłopów w Polsce, niewolników w Stanach Zjednoczonych, czy też kobiet w życiu publicznym. Miał odwagę krytykować taki stan rzeczy, co więcej, miał realistyczne pomysły na zmianę tej sytuacji. Można powiedzieć, że Kościuszko był człowiekiem nieprzeciętnym, łączącym rozagę czasów oświecenia, typowo męskie cechy żołnierza

Wernisaż wystawy „Rozważny i romantyczny. W 200. rocznicę śmierci Tadeusza Kościuszki” – 2 października, godz. 11.00; Wystawa będzie czynna od 3 października do 17 grudnia 2017 r. w Pałacu Krzysztofory, od środy do niedzieli w godz. 10.00–17.30.

oraz delikatność i wrażliwość mężczyzny nowej epoki – czasów romantyzmu.

Nie sposób oprzeć się wrażeniu, że życie Kościuszki było zdominowane przez bezinteresowną działalność publiczną. Pod koniec życia do wizerunku Naczelnika – rycerza bez skazy i wodza narodu – doszły kolejne cechy: mądrego starca, ofiarnego filantropa i przyjaciela ludzkości w oświeceniowym jeszcze duchu.

Najważniejszym celem ekspozycji jest pokazanie Kościuszki jako bohatera bliskiego współczesnemu człowiekowi, dla którego wolność była „najśodszy dobrem”. Będzie też próbą odpowiedzi na pytanie, jak szlachcic z odległej prowincji Rzeczypospolitej Obojga Narodów został obywatelem świata, bohaterem narodu polskiego i amerykańskiego. Wystawa ma charakter narracyjny: zostanie zbudowana z pięciu głównych opowieści: „Wiosna” („Nadzieja”), „Lato” („Walka”), „Jesień” („Ofiara”), „Zima” („Osamotnienie”) oraz „Pamięć”. Przyjęty w jej scenariuszu sposób prezentacji życia Kościuszki w rytmie zmieniających się pór roku stwarza możliwość realizacji interesującej ekspozycji.

Wystawie towarzyszy szeroki program działań edukacyjnych i popularyzatorskich, m.in. wykłady, debaty, warsztaty i lekcje muzealne oraz spacerzy dla dzieci i młodzieży.



phot. archiwum MHK

Przysięga Tadeusza Kościuszki na Rynku krakowskim, mal. Michał Stachowicz, 1797, gwasz, w zbiorach Muzeum Historycznego Miasta Krakowa

## Poznaj Kościuskę!

Cykl wykładów, debata, lekcje muzealne, warsztaty – to wydarzenia towarzyszące wystawie „Rozważny i romantyczny. W 200. rocznicę śmierci Tadeusza Kościuszki”. 2 października, o godz. 11.00, w Pałacu Krzysztofory, podczas wernisażu tej wystawy wykład wprowadzający „Tadeusz Kościuszko i Thomas Jefferson o wolności” wygłosi prof. dr hab. Izabella Rusinowa (Uniwersytet Warszawski). 17 października, o godz. 18.00 w Sali Miedzianej Pałacu Krzysztofory odbędzie się debata „Tadeusz Kościuszko. Niepotrzebny przywódca czy potrzebny bohater?” w ramach „Krakowskiego Kolokwium”. Paneliści: prof. dr hab. Andrzej Chwalba (Uniwersytet Jagielloński), dr hab. Bartosz Korzeniewski (Uniwersytet Adama Mickiewicza w Poznaniu), prof. dr hab. Mieczysław Rokosz (Komitet Kopca Kościuszki w Krakowie). Prowadzący: dyr. MHK Michał Niezabitowski. 5–24 października, godz. 17.00 – cykl wykładów otwartych o Tadeuszu Kościuszcze (Pałac Krzysztofory, Sala Miedziana).

- 5 października: „American Dream Tadeusza Kościuszki”, Piotr Hapanowicz
  - 19 października: „Tadeusz Kościuszko – żołnierz wolności”, dr Walery Bubień
  - 9 listopada: „Krakowskim szlakiem Tadeusza Kościuszki”, Kamil Stasiak
  - 30 listopada: „Damy serca Tadeusza Kościuszki”, Piotr Hapanowicz
- Dla dzieci i młodzieży przygotowano bogatą ofertę edukacyjną – lekcje muzealne, warsztaty poświęcone Tadeuszowi Kościuszcze. Do najmłodszych odwiedzających wystawę adresowany jest kuferek przygód – zbiór różnorodnych zadań, nawiązujących do życia Tadeusza Kościuszki. Dzieci wchodzące na ekspozycję razem z rodzicami mogą go pobrać z kasy, a następnie, zwiedzając, rozwiązywać kolejno zadania w nim ukryte. Znajdą się tam m.in. quizy, rebusy, kolorowanki, mapy, ciekawostki. Pakiet zadań pozwoli dzieciom na bliższe poznanie naszego wielkiego bohatera i będzie nieocenioną pomocą dydaktyczną.

# Piątka dla Kościuszki!

**15 października wspólnie z 4. PZU Cracovia Półmaratonem Królewskim wystartuje bieg dla wszystkich specjalistów od krótszych dystansów – „5 dla Kościuszki”, czyli bieg na 5 km, upamiętniający 200. rocznicę śmierci Tadeusza Kościuszki.**

## Mateusz Chwajot

Uczestnicy wyruszą na trasę z tej samej linii startu co półmaratończycy (ul. Lema przed TAURON Areną Kraków) i ukończą bieg na płycie głównej w TAURON Arenie Kraków. Aby wziąć udział w biegu, wystarczy mieć ukończone 16 lat i być w stanie dotrzeć do mety w regulaminowym czasie 40 min. Propozycja dla specjalistów od krótszych dystansów oraz mniej wytrawnych biegaczy została

przygotowana przez organizatorów 4. PZU Cracovia Półmaratonu Królewskiego: Gminę Miejską Kraków i Zarząd Infrastruktury Sportowej w Krakowie, z myślą o uczczeniu pamięci Tadeusza Kościuszki, bohatera narodowego Polski i Stanów Zjednoczonych, dokładnie w 200. rocznicę jego śmierci – 15 października 2017 r. Wydarzenie wpisuje się w obchody Roku Kościuszkowskiego, ustanowionego przez Sejm RP i Senat RP. Rocznica jest obchodzona pod auspicjami UNESCO, a honorowym patronatem

objął ją Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Andrzej Duda.

Tradycja kościuszkowska jest nierozdzielnie związana z Krakowem. Na Rynku Głównym zainaugurowano insurekcję, w krypcie św. Leonarda na Wawelu znajduje się sarkofag Tadeusza Kościuszki, a na Wzgórzu bł. Bronistawy naród wznosił mu symboliczną mogiłę – kopiec Kościuszki.

Szczegółowy opis trasy „5 dla Kościuszki”, plik z mapą do pobrania, a także regulamin i formularz zapisów znajdują się na stronie: [pzucracoviapolmaraton.pl](http://pzucracoviapolmaraton.pl).

Zapisy internetowe na bieg są przyjmowane do 30 września, a opłata startowa wynosi 30 zł. W przypadku niewyczerpania limitu zgłoszeń (2500 osób), będzie jeszcze możliwość zapisania się w Biurze Zawodów (13 i 14 października) i uiszczenia gotówką wpisowego w wysokości 50 zł.

# Rowerem do pracy

**Ulice pękają w szwach od stłoczonych na nich samochodów, z których zdecydowana większość – co pokazują badania – wozi jedną osobę i dużo... powietrza. Hałas, nieprzyjemny zapach spalin czy kłopoty z parkowaniem to kolejne problemy. Rozwiązaniem tych bolączek jest rower. Własny albo z wypożyczalni.**

## Joanna Majdecka

Od 19 czerwca trwa pilotażowa kampania „Rowerem do pracy, czyli dom, rower, praca... i tak w kółko”. Akcja adresowana jest do wszystkich pracowników zgłoszonych wcześniej firm i instytucji, jednak organizatorom szczególnie zależy na tych, którzy do tej pory korzystali z samochodów.

Na prośbę firm zaangażowanych w akcję Wydział Gospodarki Komunalnej UMK zdecydował się nagrodzić także „długodystansowców” (na podstawie przejechanych kilometrów). Przede wszystkim istotna jest jednak frekwencja.

Organizatorzy deklarują chęć nagrodzenia jak największej liczby uczestników kampanii. – Chcemy podkreślić, że naszą intencją jest nagrodzenie nawet tych, którzy rozumieją założenia naszej akcji, ale z różnych względów nie są w stanie dojeżdżać na rowerze często. Nagrody planujemy rozdać kilkakrotnie w trakcie całej akcji – zaznaczają.

Obecnie w kampanię zaangażowanych jest ponad 50 firm i instytucji. Tylko w sierp-

niu do pracy na rowerze podróżowało w ramach akcji w sumie ponad 400 osób, wykręcając 60 tys. km.

Organizatorzy akcji „Rowerem do pracy...” zapraszają kolejne firmy i instytucje do udziału w projekcie. Zapytania dotyczące kampanii i jej regulaminu należy kierować na adres: [joanna.majdecka@um.krakow.pl](mailto:joanna.majdecka@um.krakow.pl). Informacje udzielane są także telefonicznie: 12 616-87-70. Zachęcamy do udziału w akcji w myśl hasła: „Rama, dzwonek i dwa kółka – tylko rowerem do swego biurka!”.

## Wycieczki po Krakowie

Zapraszamy na bezpłatne rowerowe wycieczki po Krakowie, prowadzone przez Stowarzyszenie „Kraków Miastem Rowerów”. Wycieczki to nie tylko gwarancja aktywnie spędzonego czasu, ale i okazja do usystematyzowania wiedzy dotyczącej m.in. przepisów ruchu drogowego. Terminy wycieczek: 8 października, godz. 15.00–17.00 (zbiórka: Mały Rynek, przy ul. Siennej), 15 października, godz. 11.00–14.00 (zbiórka: Rynek Podgórski), 22 października, godz. 11.00–13.00 (zbiórka: pl. Wszystkich Świętych) oraz 29 października, godz. 11.00–13.00 (zbiórka: Dworzec Płaszów Estakada, skrzyżowanie ul. Wielickiej i estakady rowerowo-tramwajowej). O zapisie decyduje kolejność zgłoszeń (e-mail: [joanna.majdecka@um.krakow.pl](mailto:joanna.majdecka@um.krakow.pl), tel. 12 616-87-70).



foto. Bogusław Świerczowski

Pilotażowa kampania „Rowerem do pracy, czyli dom, rower, praca... i tak w kółko” trwa!



# Chińska sztuka walki dla wszystkich

**Fascynatka kultury Wschodu – absolwentka studiów azjatyckich UJ, z wykształcenia pedagog, utytułowana zawodniczka kung-fu w formach tradycyjnych – w swojej karierze zdobyła ok. 300 medali, trenerka sztuk walki oraz metod relaksacyjnych w Akademii Młodego Wojownika – Ewa Ciembroniewicz. Czy potrzeba lepszej rekomendacji?**

## Tadeusz Mordarski

Popularyzowane na całym świecie przez Bruce'a Lee kung-fu w języku chińskim oznacza osiągnięcie wysokiego poziomu umiejętności w jakiejś dziedzinie. Dążenie do doskonałości to oczywiście nieustanna ciężka praca, ale satysfakcja z ciągłego rozwoju jest ogromna. Wie o tym doskonale Ewa Ciembroniewicz, która na co dzień prowadzi zajęcia dla dzieci w Akademii Młodego Wojownika Choy Lee Fut. Reprezentuje także nasz kraj na zawodach najwyższej rangi, a aktualnie jest srebrną medalistką oraz dwukrotną brązową medalistką Mistrzostw Świata Wushu Tradycyjnego. – Gdy zaczynałam trenować chińskie sztuki walki, w grupie początkującej było 20 mężczyzn i dwie dziewczyny. Przez ostatnie lata ta tendencja bardzo się zmieniła, proporcje się wyrównały – mówi nam Ewa Ciembroniewicz, która popularyzuje kung-fu choy lee fut w Krakowie. Jednym z nich wymienia trzy główne zalety tej sztuki walki. – Po pierwsze, trenujemy skuteczną samoobronę. Po drugie, kształtujemy charakter. I po trzecie, styl ten obejmuje formy, przy których wymagana jest perfekcyjna technika, siła, dynamika i gracia.

### Kung-fu Panda!

Ciembroniewicz prowadzi zajęcia dla dzieci i młodzieży w Gimnazjum nr 22 (Szkoła Podstawowej nr 110) przy ul. Skwerowej 3 w Krakowie. Dyrekcja tej placówki jest nastawiona bardzo przychylnie do tego typu zajęć dla dzieci w wieku szkolnym i gimnazjalnym. To już piąty rok owocnej współpracy.

– Najpierw mamy rozgrzewkę, a później ćwiczymy różne formy. Dużo też biegamy i to bardzo mi się podoba, choć po zajęciach jestem trochę zmęczony – mówi nam siedmioletni Jaś, który regularnie trenuje kung-fu. – Zawodowo interesuję się Chinami, więc syn zaczął uczyć się chińskiego. Chciałam, aby

poza nauką języka pogłębił też swoje zainteresowanie kulturą Dalekiego Wschodu. Zajęcia kung-fu są do tego idealne. Poza tym pomagają w ogólnym rozwoju fizycznym, a przede wszystkim uczą dyscypliny – dodaje Joanna Wardęga, mama Jasia. – Szukaliśmy aktywności ruchowej dla córki, aby się dobrze rozwijała i nie miała problemów ze zdrowiem. Padło na kung-fu. Nie ukrywam, że znaczenie miało zafascynowanie bajką „Kung-fu Panda” – opowiada z kolei Michał Kwapien, tata 10-letniej Hani. Ona sama podkreśla, że na zajęciach ćwiczy także z bronią. – Moją ulubioną jest wachlarz – zdradza nam dziewczynka. Uprawiający kung-fu mają do wyboru jeszcze miecz, szablę, włócznię i flagę. – Dzieci fascynuje fakt, że mają do czynienia z chińską bronią, która musi ciąć, wykonywać pchnięcia itp. – mówi Ewa Ciembroniewicz. Dodaje, że najmłodszy uczestnicy zajęć walczą głównie z cieniem, więc jest to bezpieczne.

### Nauka szacunku

– Zajęcia są bardzo atrakcyjne, bo – w przeciwieństwie do typowych treningów sportowych – dzieci mają możliwość zoba-

czenia nie tylko aspektów sportowych, ale mogą się też zapoznać z kulturą chińską. Ta tradycja jest bardzo ważnym elementem naszych treningów i staramy się być jej wierni – twierdzi Jakub Leszczyński, trener w Akademii Młodego Wojownika Choy Lee Fut i członek kadry narodowej. Jego podopieczni najbardziej chwalą sobie ćwiczenie tzw. form, czyli sekwencji określonych ruchów wykonywanych w ściśle określonej kolejności. – Te formy przedstawiamy na zawodach i dostajemy za nie oceny od sędziów – chwali się dziewięcioletni Franek.

– Motywujące są też kolory pasów. Hierarchia stopni pokazuje, jaką drogę uczeń przebył i czego od tego ucznia można wymagać. Najwyższy stopień ma osoba, która najdłużej ćwiczy, najwięcej potrafi, ale ma też najwięcej obowiązków, m.in. musi dbać o młodszych kolegów i pomagać im, gdy widzi, że mają problemy. To uczy szacunku dla starszych osób, ale także dla równych sobie – wyjaśnia Ewa Ciembroniewicz. – Poza tym, trenując kung-fu, zdecydowanie nabiera się pewności siebie i wiedzy, w jaki sposób unikać sytuacji stwarzających zagrożenie dla naszego życia – podkreśla.

W Akademii Młodego Wojownika Choy Lee Fut ćwiczą dzieci już od piątego roku życia. – To są zajęcia rekreacyjne, które mają na celu pobudzić pasję dzieci do aktywnego spędzania czasu wolnego. Rywalizacja sportowa nie jest dla każdego. Jest dla dzieci, które chcą konkurować z rówieśnikami, a nie każdy się na to decyduje i nie każdego do tego nakłaniamy. Każde dziecko ma bowiem prawo do tego, aby rozwijać swoje pasje i zainteresowania w taki sposób, w jaki chce – kończy Ewa Ciembroniewicz. Więcej informacji na temat zajęć można znaleźć na [www.choyleefutpolska.pl](http://www.choyleefutpolska.pl).



foto: Michał Kwapien

Ewa Ciembroniewicz – reprezentantka Polski, aktualna srebrna medalistka oraz dwukrotna brązowa medalistka Mistrzostw Świata Wushu Tradycyjnego

## Komunikacyjne ABC dla seniorów

Czy sprawia Ci trudność obsługa automatu Krakowskiej Karty Miejskiej? Czy interesują Cię ulgi przysługujące seniorom w krakowskiej komunikacji miejskiej? Jeśli tak, zapraszamy na warsztaty z zakresu aktywności i mobilności osób starszych organizowane przez Urząd Miasta Krakowa we współpracy z Miejskim Przedsiębiorstwem Komunikacyjnym SA w Krakowie. W ramach warsztatów odbędą się m.in. indywidualne zajęcia z obsługi automatów biletowych znajdujących się w pojazdach komunikacji zbiorowej oraz automatów Krakowskiej Karty Miejskiej, a także warsztat poświęcony bezpieczeństwu pasażerów w transporcie zbiorowym. Przewidziana jest również prezentacja na temat ulg i udogodnień dla seniorów w komunikacji miejskiej w Krakowie oraz praw i obowiązków pasażera. Warsztaty kierowane są do osób powyżej 50. roku życia. Zaplanowano osiem terminów spotkań do wyboru (kolejne środy, z wyjątkiem 1 listopada).

Terminy:

- 4 października, godz. 10.00–13.00
- 11 października, godz. 14.00–17.00
- 18 października, godz. 10.00–13.00
- 25 października, godz. 10.00–13.00
- 8 listopada, godz. 14.00–17.00
- 15 listopada, godz. 10.00–13.00
- 22 listopada, godz. 10.00–13.00
- 29 listopada, godz. 10.00–13.00

Na warsztaty obowiązuje rejestracja – chętni powinni wybrać jeden z powyższych terminów i potwierdzić udział w spotkaniu telefonicznie pod numerami: 12 616-87-80, 12 616-87-48 lub 12 616-87-70 (rejestracja od poniedziałku do piątku w godz. 8.00–15.00) lub e-mailowo na adres: [tomasz.zwolinski@um.krakow.pl](mailto:tomasz.zwolinski@um.krakow.pl). Organizatorzy proszą o podanie imienia, nazwiska, numeru telefonu i ewentualnie adresu e-mail. Liczba miejsc ograniczona – decyduje kolejność zgłoszeń! Każdy zakwalifikowany uczestnik otrzyma potwierdzenie zapisania na warsztaty drogą elektroniczną (pod warunkiem podania adresu e-mail). Warsztaty odbędą się w Centrum Konferencyjnym MPK SA przy ul. Brożka 3.

## Zawody wędkarskie o puchar prezydenta

Nie zdążyliśmy jeszcze ochłonąć po sportowych zmaganiach seniorów, a już wkrótce czekają nas kolejne emocje sportowe. 14 października na zbiorniku górnym Łowiska Podgórki Tynieckie seniorzy wezmą udział w I Zawodach Wędkarskich Seniorów o Puchar Prezydenta Miasta Krakowa.

**Piotr Brydniak**

Zawody skierowane są do osób 60+, głównie mężczyzn – podkreśla pastor Zbigniew Marzec z Kościoła dla Miasta Krakowa, jeden z pomysłodawców wydarzenia – ponieważ to właśnie mężczyźni rzadko korzystają z przygotowanej przez Miasto oferty dla seniorów. Nie znaczy to jednak, że kobiety nie mogą wziąć udziału w imprezie. Zachęcamy do aktywnego uczestnictwa i walki ze stereotypem, że wędkarstwo to głównie męskie hobby – dodaje.

Na tych, którzy nie chcą uczestniczyć w zawodach, będzie czekać strefa gastronomiczna, zadane miejsca do siedzenia oraz strefa ruchu – z zajęciami gimnastycznymi dla seniorów prowadzonymi przez profesjonalnych trenerów. Dodatkową atrakcją będzie nauka wędkowania pod okiem doświadczonych instruktorów.

Zgłoszenia do zawodów przyjmowane są telefonicznie pod nr. tel. 12 265-65-53 do 10 października. Dzwoniąc, można uży-

skać także wszelkie niezbędne informacje. Dla uczestników zawodów przewidziany jest transport z centrum Krakowa i z powrotem.



foto: archiwum Małopolski Klaster Seniora

Zawody wędkarskie odbędą się na zbiorniku górnym Łowiska Podgórki Tynieckie

## Miejsca przyjazne seniorom

Już wkrótce rozpocznie się nabór zgłoszeń do VII edycji akcji „Miejsca Przyjazne Seniorom”. Szukamy krakowskich kawiarni, sklepów, aptek, instytucji kulturalnych, edukacyjnych, rekreacyjnych, użyteczności publicznej itp., które odpowiadają na potrzeby starszych mieszkańców.

**Piotr Brydniak**

Wybrani w ramach akcji otrzymują certyfikat: „Miejsce Przyjazne Seniorom” i są oznaczani specjalnym znakiem informującym o wyróżnieniu.

Zgłoszenia mogą składać instytucje, firmy, organizacje, urzędy oraz osoby fizyczne (grupa przynajmniej 10 osób). Organizatorom akcji zależy na promowaniu tych miejsc, które działają na rzecz krakowskich seniorów, proponują ofertę skierowaną do osób starszych, realizują zniżki i rabaty dla seniorów, mają architekturę, wyposażenie powierzchni użytkowej dostosowane do możliwości osób starszych, są otwarci na ich potrzeby i wychodzą naprzeciw ich ocze-

kiwanom. Ważne, aby było to miejsce, do którego uczęszczają nie tylko osoby starsze, lecz także przedstawiciele innych grup wiekowych.

Decyzję o przyznaniu certyfikatu podejmuje kapituła, którą tworzą Marszałek Województwa Małopolskiego i Prezydent Miasta Krakowa. Wizytacją zgłaszanych miejsc i weryfikacją zgłoszeń zajmuje się komisja konkursowa, która przygotowuje listę rekomendacyjną i ewentualne wnioski o odebranie certyfikatu. Ostateczna decyzja o przyznaniu lub odebraniu certyfikatu podejmowana jest przez kapitułę.

Więcej informacji na stronie: [www.rops.krakow.pl](http://www.rops.krakow.pl) w zakładce: Seniorzy.



## Okiem Przewodniczącego: Nie jesteśmy panami waszych sumień

**Nie jesteśmy panami sumień naszych mieszkańców, dlatego nie powinniśmy przesądzać jako samorząd spraw ideowych, mogących wprowadzać w krakowskiej wspólnocie samorządowej dodatkowe podziały. A jeżeli musimy to robić, powinniśmy brać pod uwagę różne punkty widzenia. Mieszkańcy Krakowa mają różne poglądy społeczne, polityczne i gospodarcze i samorząd – reprezentacja mieszkańców – musi to brać pod uwagę.**



fot. Wiesław Majka

**N**ie jestem panem waszych sumień – powiedział polski król Zygmunt August. Różne były interpretacje tego sławnego powiedzenia. Jedni uznawali, że król wyznawał pogląd, że nie będzie wtrącać się w kwestię religii, jaką wyznają jego poddani. Drudzy uważali, że król sygnalizował prawa swoich poddanych do wyznawania różnych poglądów, nie tylko religijnych. Kolejni twierdzili, że król dawał tym sformułowaniem prawo tylko do myślenia o różnych sprawach, choć działać trzeba było według jego oczekiwań. Niezależnie od sposobu odczytania tych słów, przeszły one do historii i stały się podstawą złotego wieku tolerancji i otwartości, symbolem epoki Jagiellonów w ogóle. Ten złoty wiek oznaczał nie tylko tolerancję i otwartość, ale i wielkie swobody gospodarcze, samorządowe i polityczne, oznaczał dobrobyt Rzeczypospolitej, Krakowa i ówczesnych mieszkańców. To był czas rozkwitu Rzeczypospolitej Jagiellonów.

Warto o tym dziś mówić w polskich samorządach. Warto, bo miasto ma różnych mieszkańców, z różnymi – nieraz skrajnie – poglądami, z różnym podejściem do wielu spraw. Mamy na to wiele przykładów.

Pierwszy, to ostatnio dyskutowana kwestia przyjmowania dzieci do samorządowych żłobków tylko pod warunkiem, że otrzymają one wszystkie obowiązkowe szczepionki. Prawie wszyscy uważają, że szczepienia są potrzebne i niesłuchanie ważne dla zdrowia społeczeństwa. Część twierdzi, że konieczne jest zmuszanie rodziców do zaszczepienia dzieci i egzekwowanie tego obowiązku np. podczas rekrutacji do żłobków. Kolejna część osób sądzi, że, owszem, szczepienia są dobre, ale zmuszanie kogokolwiek do zaszczepienia się jest niewłaściwe. Są jednak i tacy, którzy głoszą, że szczepienia są w ogóle niepotrzebne, wręcz szkodliwe. Rada Miasta musiała się zająć tym tematem, bowiem przy okazji określania statutów żłobków została wprowadzona poprawka o zakazie uczestnictwa w zajęciach żłobkowych dzieci bez szczepień (oczywiście wyłączone z tego były dzieci mające przeciwwskazania do szczepienia). Rada nie przyjęła tej propozycji. Trudno tu podać wszystkie argumenty, ale myślę, że najważniejszym z nich było uznanie tej sprawy za kwestię podlegającą osobistej odpowiedzialności rodziców, na którą politycy nie powinni mieć wpływu. Zastosowaliśmy w tym wypadku zasadę, że samorząd nie po-

winien narzucać nikomu poglądów. O sprawie ostatecznie zdecydowała jednak ekspertyza prawna, że samorząd nie jest uprawniony do wprowadzenia takich obostrzeń. Nie zostawiliśmy jednak sprawy samej sobie, lecz zaproponowaliśmy konstruktywne rozwiązanie – kampanię informacyjną samorządu na temat zasadności szczepień. Chcemy bowiem raczej edukować mieszkańców, niż narzucać im swoje zdanie, do czego zresztą nie mamy prawa.

Drugim przykładem ścierania się poglądów jest sprawa dekomunizacji nazw miejscowych. Sejm uchwalił ustawę nakazującą zmianę nazw ulic i placów, które odnoszą się do osób i rocznic związanych z czasami komunistycznymi. Tutaj warto przypomnieć mądrość naszych poprzedników, radnych pierwszej kadencji, którzy zmienili nazwy ponad 140 ulic i placów, ale nie odrzucili tych patronów, którzy mieli dla Polski obiektywne zasługi: patriotyczne, naukowe, kulturalne, lokalne. I tym razem samorząd Krakowa wykonał swój ustawowy obowiązek, ale podeszliśmy do sprawy rozsądnie. Nie zmieniliśmy tych patronów ulic, którzy przysłużyli się Krakowowi. W naszym mieście jest miejsce dla upamiętnienia różnych bohaterów – skoro czcimy w Krakowie Piłsudskiego, Dmowskiego czy Korfanteo, uhonorujemy także współczesnych bohaterów z różnych stron sceny politycznej. Oni wszyscy służyli Rzeczypospolitej. W ten sposób dajemy mieszkańcom sygnał, że szanujemy ich prawo do wyznawania różnych poglądów. Jak to kiedyś śpiewała Piwnica pod Baranami w „Dezyderacie” – każdy z nich ma swoją opowieść i to trzeba uszanować.

Oczywiście, niektórzy uznają takie podejście za zbyt kompromisowe, za unikające wartościowania i właściwego oceniania ludzi, spraw, rocznic. Samorząd to wspólnota różnych mieszkańców, mających różne poglądy, mających różną ocenę wielu spraw. Oczywiście większość może narzucić mniejszości swoje wartości, ocenę i kryteria. Jednak po zmianie władzy takie podejście najczęściej powoduje przechylenie szali opinii w drugą stronę. Jest to bardzo demoralizujące, bo niszczy ciągłość władzy. Oczywiście, są sprawy nie do przyjęcia dla zdecydowanej większości, jak propagowanie faszyzmu czy komunizmu, krzywdzenie dzieci, obrażanie niepełnosprawnych, oczernianie czy pomawianie. Ale poza tymi skrajnościami lepiej w samorządach szanować nawet mniejszościowe poglądy i postawy.

Powinno to mieć odbicie i w sprawach budżetowych, i personalnych. Budżetowych, bo aktualna opozycja powinna móc realizować swoje najważniejsze i niebudzące sprzeciwu większości zadania i projekty budżetowe. Personalnych, bo optymalne dla wszystkich jest uwzględnianie w rozsadach kadrowych także interesu opozycji. Służy temu zasada parytetu.

Jako samorząd od lat stosujemy zasadę uwzględniania zdania różnych środowisk, zarówno w sprawach budżetowych, jak i personalnych; zasadę wspierania inicjatyw z różnych stron sceny politycznej. Nie jesteśmy panami sumień naszych mieszkańców, samorząd to wspólnota ludzi o różnych poglądach i wszyscy powinni móc się z samorządem identyfikować. Tak czynią dojrzałe europejskie samorządy, tak działa krakowski samorząd. I oby tak pozostało.

Bogusław Kośmider, Przewodniczący Rady Miasta Krakowa



# MPO przygotowuje się do zimy

**W czasie czekającej nas zimy na ulice Krakowa ma wyjechać 246 jednostek odśnieżających i czyszczących ulice. Radni z Komisji Infrastruktury mieli okazję obejrzeć sprzęt przygotowany na sezon zimowy, a także zapoznać się z nowymi nabytkami Miejskiego Przedsiębiorstwa Oczyszczania.**

**Katarzyna Maleta-Madejska**

**M**PO 4 września zawarło umowy z podmiotami odpowiedzialnymi za zimowe utrzymanie dróg i chodników na terenie miasta. W tym roku na ulice wyjedzie 246 jednostek odśnieżających i czyszczących, w tym 67 solarek i 39 urządzeń służących do utrzymywania czystości chodników. Ubiegłoroczna „Akcja Zima” kosztowała miasto 23 mln 934 tys. 690 zł. Przewiduje się, że w tym roku koszty będą podobne, ale będzie to oczywiście zależę od ilości opadów i temperatur.

Miejskie Przedsiębiorstwo Oczyszczania zaprezentowało radnym nowy sprzęt do czyszczenia ulic i chodników, który można wykorzystywać zarówno w sezonie letnim, jak i zimowym. W 2017 r. zanieczyszczenia usuwane są ze wszystkich ulic, których nawierzchnia jest do tego dostosowana. W ostatnich latach gruntownie zmieniono spo-

sób czyszczenia i obecnie wszystkie ulice w mieście są myte. – Dzięki temu w sezonie letnim praktycznie wyeliminowaliśmy nadmierną ilość pyłów PM 2,5 w powietrzu – mówił Henryk Kultys, dyrektor MPO Kraków. W 2016 r. zakupiono 25 sztuk nowoczesnego sprzętu, w tym siedem zamiatarek różnego typu i 17 samochodów do przewozu nieczystości. Łączny koszt zakupu sprzętu wyniósł 8 mln 478 tys. 21 zł. W 2017 r. przygotowano dodatkowy sprzęt na sezon zimowy – kupiono m.in. siedem posypywarek z pługiem.

Miasto coraz częściej stawia na ekologię, dlatego w ubiegłym roku zakupiono pojazdy elektryczne. W tym roku MPO rozpoczęło testy miejskich odkurzaczy elektrycznych. Czyszczą one przede wszystkim śmieci uliczne, np. liście. Mogą być również wykorzystywane do oczyszczania trudno dostępnych przestrzeni między parkującymi samochodami.

O zakupie nowoczesnego sprzętu zdecydowano w związku z przeprowadzonymi w 2015 r. badaniami pyłów, zalegających na ulicach i chodnikach. MPO wraz z Politechniką Krakowską przeprowadziło serię analiz na al. Krasieńskiego (od Powiśla do AGH). Naukowcy gromadzili i badali pyły oraz odpady, które zostały zebrane z ulic podczas zmiatań i mycia dróg oraz chodników. Analizy wykazały, że większość zanieczyszczeń powietrza i pyłów zawieszonych produkują samochody. W nieczystościach ulicznych znajdują się także pyły PM2,5 i PM10, które nie będą dostawać się do powietrza dzięki odpowiedniemu i częstemu myciu oraz zmiataaniu ulic. MPO zwiększyło w tym roku obszar objęty mechanicznym zmywaniem chodników, gdyż tylko taki sposób oczyszczania spowoduje zmniejszenie ilości pyłów zawieszonych w powietrzu. W budżecie Krakowa na 2017 r. zapewniono ponad 64 mln zł na oczyszczanie miasta.

# Fundacja, która zachęca do myślenia

**Jakie zagrożenia czyhają na współczesnych nastolatków? Jak sobie z nimi radzić? Tym problemom poświęcony jest program „Archipelag skarbów”, prowadzony przez Fundację Homo Homini im. Karola de Foucauld. O działalności fundacji rozmawiano na posiedzeniu Komisji Edukacji.**

**Katarzyna Maleta-Madejska**

**F**undacja Homo Homini im. Karola de Foucauld powstała w 1991 r. jako odpowiedź na pojawiające się w społeczeństwie wyzwania związane z kryzysem rodziny. Głównym zadaniem fundacji jest pomoc psychologiczna i pedagogiczna. Fundacja wspiera małżonków w ich wzajemnych relacjach, dzieci i młodzież w dojrzewaniu do miłości i odpowiedzialności, a także nauczycieli w działaniach wychowawczych i prorodzinnych. Fundacja ma siedziby w Krakowie, Warszawie oraz Łachorzewie. Oprócz tego w Krakowie prężnie działają Ogródek dla Matki i Dziecka czy Poradnia Karmienia Piersią, fundacją zajmuje się zespół profesjonalistów – pedagogów i wychowawców, ściśle związanych z działalnością na rzecz Centrum Profilaktyki Zintegrowanej (programy profilaktyczne dla dzieci i młodzieży, w tym program „Archi-

pelag skarbów”) działa także Centrum Doskonalenia Nauczycieli Marabut (warsztaty i szkolenia dla wychowawców).

Obecni na posiedzeniu komisji przedstawiciele fundacji najwięcej uwagi poświęcili programowi „Archipelag skarbów”, który budzi ogromne zainteresowanie wśród młodzieży i pedagogów w całej Polsce. Projekt ten jest skierowany do uczniów II i III klas gimnazjalnych oraz uczniów I klas szkół średnich, rodziców i nauczycieli. Program autorstwa dr. Szymona Grzelaka łączy w sobie elementy profilaktyki ryzykownych zachowań seksualnych, profilaktyki alkoholowej i narkotykowej. Główne tematy, które porusza, to: szczęście w życiu, miłość i seksualność w kontekście dojrzałego, trwałego związku. Zawiera elementy warsztatu pracy nad komunikacją, zachowaniami agresywnymi, asertywnością. Prowadzony jest w formie multimedialnego show, dostosowanego do młodych odbiorców. W ramach programu odbywają się dwa mityngi z uczniami, szkolenie dla Rady Pedagogicznej oraz spotkanie z rodzicami. Program jest rekomendowany przez Państwową Agencję Rozwiązywania Problemów Alkoholowych, Biuro ds. Narkomanii i Ośrodek Rozwoju Edukacji.

Radna Agata Tatara z uznaniem wypowiedziała się o działaniach Fundacji, które obserwuje od wielu lat. Zauważyła, że organizacja tak mało zajęć prowadzi w Krakowie. Zachęciła ją do współpracy z Miejskim Centrum Profilaktyki Uzależnień. Takie współdziałanie jest obecnie możliwe dzięki dokonanej niedawno przez Radę Miasta zmianie statutu MCPU. – Wiele szkół zapewne chciałoby wziąć udział w tym projekcie – dodała radna. Adam Chrapisiński – dyrektor Miejskiego Centrum Profilaktyki Uzależnień potwierdził chęć współdziałania z Fundacją.



# Edukacja w Finlandii

**Dlaczego chcę pisać o edukacji w Finlandii? Dlatego że jest ona stawiana za wzór. Fiński system edukacji zaliczany jest do najlepszych na świecie. Warto, w ogólnym zarysie, przyjrzeć się temu, jak się uczy w Finlandii.**



fot. archiwum prywatne

Miarą sukcesów liczącego już 40 lat fińskiego systemu edukacji są nie tylko świetne wyniki uczniów w międzynarodowych testach PISA (Program Międzynarodowej Oceny Umiejętności Uczniów), lecz przede wszystkim najwyższy wśród krajów europejskich poziom umiejętności dorosłych: w czytaniu ze zrozumieniem, matematyce i rozwiązywaniu problemów, co w 2012 r. wykazały badania PIAAC (Międzynarodowe Badania Kompetencji Osób Dorosłych). Na temat fińskiego systemu edukacji wiele już napisano, zachęcam więc do zapoznania się z tą obszerną literaturą. W niniejszym artykule zmieści się jedynie krótki opis fińskiego fenomenu.

System istnieje, jak wyżej napisałam, od 40 lat. Nie zmienia się go co chwilę. Reforma została przeprowadzona w latach 70. Wszystkie szkoły są tak samo finansowane i tak samo wyposażone. Większość z nich to placówki państwowe, jedynie kilka ma specjalny tryb nauczania np. szkoły Montessori czy waldorfskie. Cała edukacja, począwszy od zerówki po studia wyższe, jest bezpłatna, wliczając w to podręczniki, posiłki, dowóz i zajęcia pozalekcyjne. W szkołach prywatnych czesne opłaca rząd. Szkoły są bardzo dobrze wyposażone w pomoce dydaktyczne.

Naukę w szkole młodzi Finowie rozpoczynają mając siedem lat. Pierwszą klasę poprzedza rok przygotowawczy. Mimo że nie jest on obowiązkowy, edukacją objętych jest 98 proc. sześciolatków.

W szkole duża liczba godzin lekcyjnych poświęcana jest zajęciom praktycznym, sportowym i artystycznym. W klasach 1–5 nie są wystawiane stopnie. Potem stosuje się dziesięciostopniową skalę ocen. Także w starszych klasach, oprócz stopni, uczniowie otrzymują co semestr od wszystkich nauczycieli, którzy ich uczą, raport oceniający ich postępy i słabe strony. Zadaniem nauczyciela jest ocena możliwości ucznia oraz opracowanie dla niego indywidualnych metod pracy. Jedynym egzaminem zewnętrznym, który obowiązuje uczniów, jest testowy egzamin maturalny pod koniec szkoły średniej. Dla każdego ucznia opracowuje się plan nauczania, dostosowując do jego umiejętności podręczniki, zadania i zestawy ćwiczeń robione podczas lekcji. Jeśli uczeń wymaga dodatkowej pomocy, jest mu ona zapewnia-  
na przez szkołę. Szkoły uczą także praktycznych, przydatnych w życiu rzeczy. Fińscy uczniowie po ukończeniu edukacji potrafią rozliczyć po-

datki, zaplanować budżet, stworzyć stronę internetową, poruszać się w przestrzeni. Przekazuje się im mniej teorii, a więcej umiejętności praktycznych.

Rok szkolny podzielony jest na pięć modułów. Każdy trwa siedem tygodni i kończy się testami. W ostatnim tygodniu modułu uczniowie codziennie przechodzą sprawdzian z innego przedmiotu, obejmujący wiadomości z danego zakresu materiału. Po weekendzie przez trzy dni nie ma zwykłych lekcji, w zamian odbywają spotkania z nauczycielami, poświęcone omówieniu testów. Następne cztery dni są wolne, a od poniedziałku rozpoczyna się nowy moduł. Po trzech latach nauki uczniowie mają kilkadziesiąt ocen z testów. W sumie na koniec trzeciej klasy każdy uczeń powinien mieć zaliczone 75 sprawdzianów. Rzadko odbywają się jakieś kartkówki, nikt uczniów nie odpytuje na środku sali.

Nauczyciele w Finlandii pomagają wychowankom w nauczaniu się, jak myśleć, analizować i zdobywać wiedzę samodzielnie. Pokazują im, jak wyszukać potrzebne informacje i praktycznie nie zadają zadań domowych. Rodzicom radzi się, aby nie pomagali dzieciom w nauce.

Poza tym nie ma mundurków szkolnych ani żadnych ograniczeń w doborze stroju. Tereny szkół nie są ogrodzone. Dzieci w każdej chwili mogą skorzystać z całej szkolnej infrastruktury. Nie pytając o zgodę nauczyciela, mogą wyjść do toalety czy biblioteki. Mają dużą swobodę w zachowaniu, nauczyciele nie pilnują ich w czasie przerw.

Dlaczego taki model jest skuteczny? Wydaje się, że cały sekret tkwi w przygotowaniu nauczycieli. W systemie fińskim to oni są najważniejsi. W Finlandii bardzo trudno jest się dostać na uczelnie pedagogiczne. Trudniej niż na studia medyczne czy prawnicze. Absolwenci kierunków nauczycielskich przystępują do skomplikowanych egzaminów. Jeśli ich nie zdadzą, nie mogą rozpocząć pracy w szkole. Zawód nauczyciela jest w Finlandii uznawany za bardzo prestiżowy. Nie jest najwyżej opłacany, ale ma szczególne uznanie społeczne. Pedagogów obdarza się bardzo dużym zaufaniem. Nie ma niespodziewanych wizytacji, nikt nie narzuca nauczycielom, jak mają uczyć. Istnieją jedynie zunifikowane wytyczne ministerstwa, do których nauczyciele sami piszą programy i dowolnie dobierają sobie metody nauczania. Co ciekawe, w Finlandii informacja „idzie” z dołu do góry – od nauczyciela do ministra, a nie od ministra do nauczyciela.

Może więc i u nas przydałoby się przeanalizować raporty, które powstawały już na początku lat 70. (raport zespołu ekspertów pod kierunkiem Jana Szczepańskiego) czy pod koniec lat 80. (analiza Czesława Kupisiewicza). W każdym z nich podkreślano rolę nauczyciela.

Być może zamiast reformować system (przypomnijmy, że w Finlandii od 40 lat system jest taki sam), należałoby zacząć od odpowiedniego kształcenia nauczycieli, od odbudowania znaczenia zawodu, od przywrócenia wiary w to, że dobry nauczyciel jest podstawą dobrze wykształconego społeczeństwa.

\*Małgorzata Jantos  
przewodnicząca Komisji Kultury i Ochrony Zabytków

# Dlaczego lubię Kraków? – miasto malowane oczami dziecka

Rusza kolejna edycja Konkursu Krakowskiego organizowanego przez Przewodniczącego Rady Miasta Krakowa. W konkursie mogą wziąć uczniowie z klas 1–3 szkół podstawowych mających siedzibę na terenie Gminy Miejskiej Kraków. Temat drugiej edycji konkursu brzmi: „Dlaczego lubię Kraków? – miasto malowane oczami dziecka”. Organizatorzy czekają na prace w formacie A3 lub A4 (rysunki, prace malarskie, kolaże).



Bogusław Kośmider, Przewodniczący Rady Miasta Krakowa z laureatami I edycji konkursu

## Monika Augustyniak

**K**onkurs ma na celu zaprezentowanie naszego miasta oczami dziecka – chodzi o pełne świeżości spojrzenie na świat, zarówno ten widoczny, jak i ukryty w emocjach. Wykonane przez dzieci prace powinny stać się inspiracją do refleksji nad pięknem Krakowa i jego wyjątkowością. Mają dać motywację do wszelkich działań mających na celu troskę o nasze miasto, nasz dom. Spojrzenie na Kraków oczami najmłodszych mieszkańców pomoże uświadomić sobie, co jest dla nich ważne w codziennym otoczeniu, a także co daje im radość.

– Warto przypomnieć – jak podkreśla Bogusław Kośmider, Przewodniczący Rady Miasta Krakowa – że pierwsza edycja Konkursu Krakowskiego na temat „Jaki jesteś, Krakowie?” zakończyła się sporym sukcesem. W konkursie wzięło udział ponad 200 uczniów klas 1–3 szkół podstawowych mających siedzibę na terenie Gminy Miejskiej Kraków. Świadczy to o dużym zainteresowaniu tematyką konkursu, a także o zaangażowaniu rodziców i nauczycieli dzieci szkół podstawowych w ten projekt edukacyjny. Jestem bardzo zadowolony, że pomysł kon-

kursu został tak dobrze przyjęty. Dlatego też w tym roku postanowiłem, że ruszy druga jego edycja, która z pewnością dostarczy nam wiele radości i wzruszeń. Gorąco zachęcam wszystkich zainteresowanych uczniów do wzięcia udziału w tym przedsięwzię-



Miłosz Owsianowski ze Szkoły Podstawowej nr 1, laureat I miejsca w pierwszej edycji konkursu

ciu. Czekamy na piękne prace najmłodszych mieszkańców Krakowa, by móc je podziwiać i cieszyć się ich barwami – mówi Bogusław Kośmider, Przewodniczący RMK.

Zgłoszenie udziału w konkursie, wraz z pracą i zgodą rodziców lub opiekunów na udział dziecka w tym projekcie, należy złożyć w sekretariacie szkoły. Propozycje konkursowe w pierwszym etapie zostaną ocenione przez szkoły, które zdecydują o zakwalifikowaniu do drugiego etapu maksymalnie pięciu prac autorstwa uczniów z danej placówki. W drugim etapie prace zostaną ocenione przez kapitułę konkursu, w której skład wejdą Bogusław Kośmider, Przewodniczący Rady Miasta Krakowa, oraz co najmniej dwie osoby przez niego zaproszone. Przewodniczący wybierze je spośród przedstawicieli środowiska naukowego lub artystycznego, a także znawców tematu.

Zwycięzcy konkursu otrzymają okolicznościowe upominki, a najlepsze prace zostaną zaprezentowane w ramach wystawy pokonkursowej, by wszyscy mogli się nie tylko nacieszyć płynącymi z nich radością i pięknem, lecz przede wszystkim lepiej poznać świat, w którym żyją najmłodszy krakowianie.

Pierwszy etap konkursu zostanie rozstrzygnięty do 17 listopada 2017 r., a drugi etap – do 15 grudnia 2017 r. Ogłoszenie wyników i wręczenie upominków dla laureatów konkursu odbędzie się w styczniu 2018 r.

Szczegółowe informacje dotyczące uczestnictwa w tym projekcie można odnaleźć na stronie: <http://konkurskrakowski.pl/>.

Zapraszamy najmłodszych krakowian do wzięcia udziału w drugiej edycji Konkursu Krakowskiego. Wszystkim życzymy powodzenia i radości tworzenia!



# Głos Dzielnic

**Ruszyły sesje Rady Miasta, rozpoczęły się również sesje rad dzielnic. Widać to po liczbie zgłoszonych wniosków czy podjętych uchwał. Oto przegląd najciekawszych wydarzeń z krakowskich dzielnic.**

## Dzielnica II Grzegórzki

### Tak dla alkoholi przy Bosackiej

Rada Dzielnic pozytywnie zaopiniowała wydanie zezwolenia na sprzedaż napojów alkoholowych kategorii BC w sklepie spożywczo-przemysłowym przy ul. Bosackiej 11. Radni wydali pozytywną opinię, ponieważ na dotychczasową sprzedaż alkoholu w tym punkcie mieszkańcy się nie skarżyli.

## Dzielnica III Prądnik Czerwony

### Dodatkowa linia na Wszystkich Świętych

Radni skierowali wniosek do Prezydenta Miasta Krakowa oraz Zarządu Infrastruktury Komunalnej i Transportu o uruchomienie na czas związany z obchodami uroczystości Wszystkich Świętych dodatkowej linii autobusowej kursującej z częstotliwością co 15 minut po trasie okrężnej: Majora – Powstańców – Strzelców – rondo Barei – Dobrego Pasterza – Majora.

Co roku w okresie świątecznym zawieszane są linie autobusowe kursujące ulicami Majora, Łepkowskiego i Powstańców (na odcinku od ul. Majora do ul. Strzelców). Linie autobusowe 105, 184 i 405 są kierowane na trasy objazdowe od ronda Barei przez ul. Strzelców do cmentarza Batowice. W wyniku wprowadzanych zmian przez kilka dni nieczynne są przystanki: Majora, Sudolska, Powstańców i Powstańców Garaże, przez co mieszkańcy ul. Powstańców, Majora, Łepkowskiego, Nuskiewiczza, Sudolskiej, Łuszczkiewiczza oraz Liliowej tracą możliwość bezpośredniego dojazdu komunikacją miejską do cmentarza Batowickiego i Rakowickiego oraz do centrum miasta. Uruchomienie wnioskowanej linii umożliwi mieszkańcom skorzystanie z komunikacji miejskiej podczas tych okolicznościowych dni. Wnioski w powyższej sprawie co roku kierowane są przez Radę Dzielnic III Prądnik Czerwony do Zarządu Infrastruktury Komunalnej i Transportu, lecz jak dotąd nie były uwzględniane. Zarząd Infrastruktury co roku w oficjalnych pismach zapewnia jedynie, że wniosek Rady Dzielnic III zostanie rozpatrzony w następnym roku.

## Dzielnica VI Bronowice

### „Nie” dla inwestycji przy Balickiej

Radni dzielnicowi negatywnie zaopiniowali zamierzenie inwestycyjne pn.: „Budowa zespołu budynków mieszkalnych wielorodzinnych z pomieszczeniami handlowo-usługowymi i garażem podziemnym przy ul. Balickiej”. Negatywną opinię radni uzasadniają zbyt wysoką planowaną zabudową, zbyt małą powierzchnią biologicznie czynną, propozycją likwidacji istniejącego zjazdu na osiedle, w celu budowy nowego zjazdu do inwestycji na wysokości ul. Jabłonkowskiej, niewystarczającą liczbą miejsc parkingowych oraz przeznaczeniem zbyt dużej powierzchni na usługi handlowe i biurowo-usługowe.

## Dzielnica VII Zwierzyniec

### Wniosek o słupki blokujące

Radni z dzielnicy VII zawniioskowali do Zarządu Infrastruktury Komunalnej i Transportu o montaż słupków blokujących U-12c, unie-

możliwiających parkowanie na zwężonych fragmentach chodnika przy al. Focha w rejonie Szpitala Specjalistycznego im. J. Dietla. Jak uzasadniają radni, chodnik zlokalizowany w bezpośrednim sąsiedztwie szpitala wykorzystywany jest jako parking, a samochody stojące przy drzewach lub parkomacie – czyli w miejscach, gdzie przejście jest ograniczone, znacząco utrudniają przemieszczanie się pieszych. Rada Dzielnic VII Zwierzyniec apeluje zatem o uniemożliwienie parkowania pojazdów na zwężonych odcinkach chodnika.

## Dzielnica X Swoszowice

### Więcej Wavelo na Klinach



foto: Błażej Sietkierka

Rada Dzielnic X podjęła uchwałę dotyczącą infrastruktury rowerowej na Klinach. Radni zawniioskowali do Prezydenta Krakowa o poszerzenie obszaru funkcjonowania miejskiej sieci rowerowej Wavelo na całe Kliny (oraz na pozostałą część Dzielnicy X) i utworzenie stacji wypożyczania rowerów.

Sieć miejskiej wypożyczalni rowerów Wavelo obejmuje swym zasięgiem tylko część Klinów. Granice strefy kończą się w połowie ulic Komuny Paryskiej, Bartła i Fortecznej. Zbyt mały zasięg i brak stacji wypożyczania rowerów uniemożliwiają korzystanie z miejskich jednośladów na Klinach – za przekroczenie granic sieci użytkownik obciążany jest opłatą w wysokości 100 zł.

## Dzielnica XIV Czyżyny

### Chcą zamiany działek

Radni skierowali wniosek do Prezydenta Miasta Krakowa i Rady Miasta Krakowa o zamianę działek nr 157/134 oraz 155/16 obręb 7, jednostka ewidencyjna Nowa Huta należących do Gminy Miejskiej Kraków na działkę nr 299/2 obręb 7, jednostka ewidencyjna Nowa Huta (lub jej część), należącą do firmy Budimex. W związku z toczącymi się negocjacjami i rozmowami z firmą Budimex w sprawie ochrony drzew przed wycinką i ograniczeniem zabudowy na działce nr 299/2, obręb 7, jednostka ewidencyjna Nowa Huta, radni proponują zamianę wyżej wymienionych działek. Pozwoli to zachować drzewa oraz budować boisko zaplanowane przez firmę Budimex na terenie placu zabaw, należącego do części wspólnej os. Avia.

# Mażoretki i Straż Grobowa

**Już miesiąc upłynął od dnia, w którym 41. Międzynarodowe Targi Sztuki Ludowej odeszły do historii. Prawdopodobnie były to już ostatnie Targi funkcjonujące w starej, sprawdzonej przez wiele lat, formule.**

**Michał Kozioł**

**R**adykalne, choć jeszcze nie do końca sprecyzowane zmiany, zapowiedział Józef Spiszak, dyrektor Biura Targów. W jednym z udzielonych wywiadów stwierdził m.in.: „Szukamy nowej formuły Targów, ponieważ życie idzie do przodu, mamy coraz więcej problemów, w tym finansowych. Twórcom ludowym nie sprzyjają m.in. przepisy podatkowe. Musimy myśleć o przyszłości, szukać uczniów, następców”.

## Ratują od zapomnienia

Organizatorzy przyszłorocznych Tragów mają więc jeszcze 11 miesięcy na przygotowanie nowej formuły tego ważnego – i to nie tylko dla samego Krakowa – wydarzenia. Oceniając jego prawie 50-letnią tradycję, można śmiało stwierdzić, że Targi odegrały i nadal odgrywają ogromną rolę w ratowaniu od zapomnienia nie tylko ludowego rękodzieła, ale także ludowych tradycji. O tym, że sztuka ludowa potrzebuje wsparcia, wiedzano już za czasów Franciszka Józefa. Jednak nie zawsze potrafiono znaleźć odpowiednią formę pomocy. Czasem pomoc ta okazywała się wręcz zabójcza. Działo się tak zwłaszcza wtedy, gdy sprowadzała się ona do zachęcania ludowych artystów, aby kopiowali zagraniczne wzory, pochodzące z Wiednia lub Tyrolu. Przykładem mądrej, naprawdę przemyślanej pomocy jest organizowany

w Krakowie od 1937 r. konkurs szopek. Dzięki udanemu pomysłowi dr. Jerzego Dobrzyckiego, wieloletniego dyrektora Muzeum Historycznego Miasta Krakowa, szopka krakowska ocalała i urosła do rangi jednego z najbardziej rozpoznawalnych krakowskich symboli.

## Prestiż miejsca

Podobnie jest z Targami Sztuki Ludowej. Można z dużym prawdopodobieństwem założyć, że wielu z uczestniczących w tym wydarzeniu twórców już dawno zrezygnowałoby z uprawiania swojego – często trudnego i bardzo pracochłonnego – rzemiosła, gdyby nie zachęta, jaką jest udział w kolejnych Targach. Trzeba bowiem pamiętać, że Rynek Główny, traktowany przez mieszkańców Krakowa jak zwykły plac obojętnie mijany szybkim krokiem, jest dla wielu miejscem bardzo prestiżowym. Możliwość prezentowania tutaj swoich dzieł to potwierdzenie odniesionego sukcesu, osiągniętego mistrzostwa, a przede wszystkim bezsprzeczne podkreślenie własnej wysokiej pozycji w gronie kolegów po fachu.

Oczywiste więc jest, że Targi Sztuki Ludowej, które już na trwałe wpisały się w tradycję krakowskiego Rynku Głównego, odgrywają znaczącą rolę w zachowaniu dla przyszłych pokoleń tradycyjnego dziedzictwa polskiej wsi.

Trzeba jednak podkreślić, że nie tylko dziedzictwo materialne otrzymuje dzięki Targom wsparcie. To prawda, że rozstawione na bruku kramy i stragany, pełne barwnego towaru przyciągają przede wszystkim tłumy kupujących, że przed publicznością swoim mistrzostwem mogą pochwalić się głównie garncarze, koronczarki czy rzeźbiarze. Targi dają jednak szanse zaistnienia także innym artystom. Miejscem, gdzie mogą pokazać swoją twórczość, jest estrada ustawiona pod Wieżą Ratuszową.

## Mażoretki i Straż Grobowa

W czasie tegorocznych Tragów przez tę estradę przewinęło się wiele bardzo różnych zespołów. Występowali na niej nie tylko polscy, lecz także rumuńscy, słowaccy i ukraińscy artyści. Wszyscy z pewnością zasługiwali na gorące oklaski ze strony publiczności. Jednak szczególnie, godny wyjątkowego zainteresowania charakter miały te dni, kiedy na estradzie prezentowały się poszczególne powiaty lub miejscowości. Były bowiem dni: Krosna, Sędziszowa, Powiatu Brzeskiego, Pińczowa, Powiatu Kolbuszowskiego oraz Ziemi Nowotarskiej. Każdy z tych dni był ciekawy, każdy zasługiwał na uwagę publiczności, ale też każdy powinien być odnotowany w annałach spisanych pracownice przez współczesnych etnografów. Mieli oni bowiem okazję do zarejestrowania współczesnego polskiego folkloru, folkloru czasów laptopa i smartfona. Powiat kolbuszowski prezentowały m.in. „Mażoretki z Majdanu Królewskiego” oraz „Straż Grobowa z Dzikowca”.

Co to takiego „mażoretki” wszyscy raczej wiedzą. Dziewczęta z Majdanu Królewskiego – jak można było przeczytać na pewnej stronie internetowej – „odważnie wykonały swoje taneczne układy”. Można podejrzewać, że nawet najbardziej konserwatywni miłośnicy folkloru i sztuki ludowej z sympatią patrzyli na ten występ. Jeżeli nawet przyjęły mażoretki bez specjalnego entuzjazmu, to z pewnością miłą dla nich i dla wszystkich miłośników tradycji nie-



fot. Bogusław Świerczowski

Organizatorzy Targów zapowiadają zmianę formuły imprezy



spodzianką było uczestnictwo w Targach Lasowiaków, czyli przedstawicieli „grupy etnograficznej zamieszkującej Równinę Tarnobrzeską i Płaskowyż Kolbuszowski”. Tego samego dnia na estradzie pojawiła się bowiem Straż Grobowa z Dzikowca, wsi położonej w Puszczy Sandomierskiej. Jej zadaniem jest pełnienie warty przy Grobie Pańskim w Wielkim Tygodniu. Strażnicy ubrani w brunatne, lasowiackie sukmany przepasane czerwoną krajką, w rogatywkach z czerwonego sukna ozdobionych karakułowym ciemnopopielatym otokiem oraz indyckimi piórami, wydawali się przybyszami nie tyle z odległych okolic, ile z odległych czasów. Trzeba pamiętać, że choć udokumentowana tradycja dzikowskiej straży sięga roku 1881, to jednak używana do dziś nazwa „Turki” wydaje się wskazywać na XVII w., na czasy wiedeńskiej wyprawy. To właśnie, jak chce legenda, chłopscy wybrańcy wracający po zakończonej kampanii do domu przebierali się w zdobyte stroje tureckie, a że akurat była Wielkanoc, stawali tak ubrani w kościołach przy Grobach Chrystusowych. Dziś orientalne szaty zastępuje swojska sukmana, a zamiast wschodniego, wyrwanego z rąk tureckich oręża mają dzikowscy strażnicy drewniane piki ozdobione biało-czerwonymi proporczykami. Wartę pełni się oczywiście w absolutnym milczeniu, ale podobno do dziś w Kolbuszowskim funkcjonuje powiedzenie „wadzą się jak strażnicy w Dzikowcu na Wielkanoc”. Słowa te wzięły się ze zwyczaju wygłaszania specjalnych oracji przez pilnujących Grobu Pańskiego wartowników. Podczas tegorocznych Targów na krakowskim Rynku zabrzmiały dwie przemowy wielkanocne, żałobna i chwalebna. Były one czymś naprawdę niezwykłym, reliktem czasów skazanych na zapomnienie, a przede wszystkim niezbitym dowodem, że kultura ludowa wciąż żyje, że nie musimy jej szukać tylko w muzeach, skansenach i wytwórniach produkujących tzw. „pamiątki regionalne”.

### Na estradzie zawsze ciekawie

Rzecz jasna, nie wszystkie występy estradowe skłaniały do poważnych refleksji. Choć trzeba przyznać, że nawet zawsze żywiołowy i świetnie dający sobie radę na estradzie Makino, czyli Aleksander Łódzia Kobylński, uznał w pewnym momencie za wskazane dodać do swojego występu delikatną nutę nostalgii za odchodzącym bezpowrotnie w przeszłość światem dawnych przedmieść Krakowa. Najwyraźniej nawet na tak doświadczonego wygę scenicznego podziałał czar nocy zapadającej nad Rynkiem.

Estrada to jednak nie tylko wzruszenia. Wszystko, co można na niej zobaczyć, cieszy się wielkim – zresztą w pełni uzasadnionym – zainteresowaniem publiczności. Ta fascynacja przybiera różne, czasem wręcz szokujące formy. W czasie tegorocznych Targów wtargnęła nagle na estradę – gdzie prezentował się właśnie kabaret góralski „Truteń” – pewien dość znany krakowski polityk, notabene były radny miejski, który dopadł mikrofonu i próbował zachęcić publiczność do chóralnego odśpiewania patriotycznej pieśni. Lojalnie trzeba przyznać, że dał się skłonić do rezygnacji z tego pomysłu dość szybko i bez konieczności uciekania się do środków przymusu bezpośredniego. Okolicznością łagodzącą był niewątpliwie fakt, że wtargnięcie poprzedzone zostało konsumpcją znacznej, może nawet nadmiernej ilości piwa w jednym z licznie na Rynku rozsiadanych kawiarnianych ogródków. Nawet bez tych łagodzących okoliczności należy być jednak wyrozumiałym. Scena i mikrofon kuszą przecież wszystkich, nie tylko polityków, choć w ich przypadku pokusa przemówienia do tłumu – czyli w naszym przypadku do uczestników Międzynarodowych Targów Sztuki Ludowej – może być rzeczywiście szczególnie dojmująca. ■

# Kalendarium krakowskie

## 27 września

1904 – 40 podopiecznych Towarzystwa Dobroczynności zatruto się kupionym na Stradomiu salcesonem. Dzięki ofiarności doktora Frączkiewicza żadnemu z chorych nie grozi niebezpieczeństwo utraty życia. Krakowska prasa, opisując to smutne zdarzenie, podkreśla jednocześnie, że „wędliny krakowskie mają sławę europejską i cieszą się wielkim zbytem za granicą”.

## 28 września

1918 – „Czas” donosi: „Hiszpańska influenza w Krakowie szerzy się coraz gwałtowniej”.

## 29 września

1484 – w czasie jarmarku świętomichałskiego ścięto na zamku krakowskim Krzysztofa Szafranca, rycerza rozbójnika z Pieskowej Skąły.

## 30 września

1955 – Zakład Uzdantniania Wody „Rudawa”, któ-

rego budowę zainicjowano w kwietniu 1954 r., rozpoczął normalną pracę, zasilając miejską sieć wodociągową.

## 1 października

1819 – na Prądniku Czerwonym uruchomiono szkołę. Pierwsi nauczyciele to małżonkowie Tomasz i Regina Pietrzykowscy.

## 2 października

1320 – biskup krakowski Nanker herbu Oksza prezentuje na synodzie diecezjalnym nowy zbiór statutów. Zawiera on szereg nowatorskich przepisów mających na celu podniesienie poziomu krakowskiego duchowieństwa, który obniżył się za czasów rządów bp. Muskaty.

## 3 października

1483 – krakowska Rada Miejska, biorąc pod uwagę talent i biegłość mistrza Wita, wykazane przy rzeźbieniu ołtarza dla kościoła Mariackiego, zwalnia

go z obowiązku płacenia podatków miejskich.

## 4 października

1946 – rusza pierwszy w powojennym Krakowie kabaret. Nazywa się „Siedem Kotów”, działa przy ul. Zybkiewicza, a został założony przez Mariana Eilego, naczelnego redaktora „Przekroju”, oraz Artura Szancera, dyrektora Wojewódzkiego Urzędu Kontroli Prasy, Publikacji i Widowisk.

## 6 października

1992 – „Dziennik Polski” donosi: „Mają pecha Sukiennice do upartych użytkowników, którzy nie chcą opuścić zajmowanych pomieszczeń, nawet gdy miasto przydzieli je komuś innemu, bądź kto inny wygra przetarg na dane locum”.

## 7 października

1990 – zmarł Brunon Rajca, literat, publicysta, twórca Teatru Satyry „Maszkaron”.

## Targi – nie tylko dla seniorów

Po raz pierwszy w Międzynarodowym Centrum Targowo-Kongresowym EXPO Kraków 6 i 7 października odbędą się Targi Seniora. Będzie to premiera tak dużej imprezy poświęconej seniorom, organizowana w południowej Polsce.

Swoją udział w Targach zapowiedzieli wystawcy z całej Polski, którzy zaprezentują produkty i usługi stworzone z myślą o starszym pokoleniu. Obejmują one wiele dziedzin życia – od zdrowia, przez rekreację, kulinaria, modę i urodę, kulturę i naukę, finanse, różnego rodzaju hobby, aż po sposoby wykorzystania nowoczesnych technologii.

Część targowa wzbogacona zostanie o interesujący program towarzyszący – prelekcje, warsztaty, wykłady. Dodatkową atrakcją będą występy i prezentacje zespołów oraz grup artystycznych, których członkami są często właśnie osoby starsze.

Do udziału w wydarzeniu zostali zaproszeni także goście specjalni. Swoją obecność potwierdził o. Leon Knabit, znany krakowski benedyktyn, autor wielu książek m.in. „Młodość to nie tylko wiek. Młodość to stan ducha”. Z ojcem Leonem będzie można spotkać się przez dwa dni Targów na stoisku wydawnictwa Tyńnic. Natomiast w piątek o godz. 14.30 odbędzie się spotkanie z Anną Dymną, aktorką i prezesem Fundacji „Mimo Wszystko”.

Podczas targów będzie można wziąć udział m.in. w bezpłatnych badaniach lekarskich, w tym słuchu, wzroku i pamięci. Dla zwiedzających

przewidziano także liczne konkursy z nagrodami. Wstęp na targi jest bezpłatny. Wydarzenie będzie miało charakter międzypokoleniowy – organizatorzy zapraszają seniorów wraz z rodzinami, bowiem na każdego z odwiedzających czeka mnóstwo fascynujących atrakcji.

Szczegółowe informacje dostępne są na stronie: [www.targiseniora.krakow.pl](http://www.targiseniora.krakow.pl).



foto: archiwum organizatora

## Przetargi na sprzedaż nieruchomości organizowane w październiku 2017 r.

Gmina Miejska Kraków oferuje do sprzedaży w trybie przetargu ustnego nieograniczonego niezabudowane nieruchomości gruntowe przeznaczone pod zabudowę usługową, hotelową, mieszkaniową jednorodziną i wielorodzinną, garaże, lokale użytkowe, lokale mieszkalne, strychy do adaptacji, oraz nieruchomości gruntowe zabudowane budynkami przeznaczonymi do remontu. Treść ogłoszeń o przetargach wraz z mapą lokalizacji zamieszczona jest na stro-

nie Biuletynu Informacji Publicznej Miasta Krakowa [www.bip.krakow.pl](http://www.bip.krakow.pl) (Finanse i Mienie/Nieruchomości Miasta Krakowa/Przetargi na Nieruchomości). Szczegółowe informacje odnośnie do nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży w trybie przetargu można uzyskać w Wydziale Skarbu Miasta ul. Kasprowicza 29 nr tel. 12 616-98-08, 12 616-98-09, w godzinach pracy urzędu.

Aktualna oferta nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży:

Położenie nieruchomości	Numer działki	Powierzchnia w ha	Obręb	Cena wywoławcza w zł	Kwota Wadium Płatne do dnia 28.09.2017	Data i godzina przetargu
os. Na Wzgórzach 38, lokal użytkowy U-101 o pow. użytkowej 80,24 m kw.	73/1000 cz 278	0,0373	10 NH	164 500,00 w tym lokal: 151 948,65 zł grunt: 12 551,35 zł	16 500,00	17.10.2017 godz. 9.00
ul. Mogilska 98	udział 10/64 części dz. nr 278	0,0292	5 Ś	262 500,00	26 500,00	17.10.2017 godz.10.00
ul. Stawka 56	udział 1/2 części dz. nr 147/1	0,0408	47P	171 000,00	17 100,00	17.10.2017 godz. 11.00

Całodobowy Numer Informacji Medycznej:  
12 661-22-40



 **Kraków**

JACEK MAJCHROWSKI  
PREZYDENT MIASTA KRAKOWA  
ZAPRASZA



*K o n c e r t J u b i l e u s z o w y*

# JAN KANTY PAWLUŚKIEWICZ PIEŚNI DOLINY JOZAFATA

CENTRUM KONGRESOWE  
ICE KRAKÓW

**7/10/2017**

godz. 19.00

*orkiestra*  
**ORKIESTRA  
AKADEMII BEETHOVENOWSKIEJ**

*dyrygent*  
**EWA STRUSIŃSKA**  
*sopran*  
**ELŻBIETA TOWARNICKA**

*sopran*  
**IWONA SOCHA**  
*mezzosopran*  
**MAGDALENA IDZIK**

*tenor*  
**ALEKSANDER KRUCZEK**  
*baryton*  
**KAMIL ZDEBEL**

*oraz*  
**CHÓR POD KIEROWNICTWEM  
WIESŁAWA DELIMATA**

## BILETY

do nabycia w punktach **InfoKraków**,  
w sieciach sklepów **Empik, Saturn, Media Markt**  
oraz na [www.eventim.pl](http://www.eventim.pl)

**20** lat  
**kbf** ★

FUNDACJA  
SZTUKI  
AMBITNEJ

#nastawsienakulture

**Bądźmy  
razem**  
w walce  
o czyste  
powietrze  
dla Krakowa!



**Na terenie Miasta Krakowa:**

- od 1 lipca 2017 r. do 31 sierpnia 2019 r. obowiązują **normy jakości** dla paliw stałych (węgla i drewna)
- od 1 września 2019 r. wchodzi w życie **całkowity zakaz** stosowania węgla i drewna

**Nie zwlekaj z decyzją o wymianie pieca!**